

Stefan Pacek

MYŚLI

INTRODUKCJA

*

Własne miary chcemy ustalać sami... Nikt nam w tym nie powinien przeszkadzać, ani nadmiernie pomagać.

*

Pozwólcie każdemu być choć trochę złym, inaczej nigdy nie zechce być dla nikogo dobrym.

*

Nasze istnienie jest tylko pogonią za pełnią, brakiem czegoś, niedokonaniem, a więc... niedoistnieniem.

*

Gubimy się, co w nas psychiczne, a co fizyczne? Co gotowe, a co powstające? Co materialne, a co duchowe? Co z genotypu przodków, a co tylko wariacją i mutacją?...

*

Każdy z nas jest wielosłowny i pełen niedomówień, konkretny i abstrakcyjny, pełen wszelakich zdarzeń i wewnętrznej pustki, istnienia i niedoistnienia, zagęszczony różnymi cechami i rozrzedzony odmianami wieloistnienia, ozdobiony walorami i naznaczony ułomnościami... niezwykle zwykły i niewyraźnie niejednoznaczny... wielosens.

*

Nie jest prawdą, że chcemy żyć tylko po to, aby kochać i być kochani. Często miłość nas trwoży, czyni nieszczęśliwymi, rozdartymi. W życiu chcemy tak naprawdę mieć prawo nie tylko do miłości, ale i do nienawiści. Chcemy lubić i nie lubić, wierzyć i nie wierzyć, ufać i nie ufać, czynić rzeczy poważne, ale także szaleństwa i głupstwa. Czujemy się szczęśliwi wtedy najbardziej, kiedy możemy swobodnie wybierać między tymi wszystkimi możliwościami nie zastanawiając się prawie wcale nad tym, że każdy nasz dobrowolny wybór dobrowolnym w istocie nie jest... że bierze się on jedynie z podjęcia przez nas odpowiedniego aktu działania, a więc w gruncie rzeczy ze zwykłego jedynie przymusu do dokonania niezbędnego w tym celu wyboru... tyle że raz zewnętrznego, raz zaś wewnętrznego.

*

Wydaje nam się, że jesteśmy panami własnych myśli, że możemy nimi załatwić w życiu tak wiele... A czy to my naprawdę myślimy, czy też nasze myśli myślą za nas?

*

Porządek w świecie i w nas samych w takim samym stopniu zależeć może od naszego współdziałania... co i od naszej bezwolności.

*

Nie wszystko w nas pochodzić musi tylko skądinąd... Między egoizmem własnych genów a schematami narzuconymi przez świat zewnętrzny jest jeszcze obszar „ziemi niczyjej”, na której

można uzewnętrzniać jakości własnego człowieczeństwa, własne myśli i działania... Ufam, że moje myśli o naturze współzycia, charakterze człowieka, jego relacjach ze światem, urządzeniu tegoż świata a także o władzy, duchowości, religii, sensie życia... choć trochę wyrastają poza moje wewnętrzne i zewnętrzne zaprogramowanie, choć w części pochodzą z mojej prywatnej „ziemi niczyjej”, że są one, w znacznym stopniu, także odbiciem tego, co stanowi o moim własnym sumieniu i indywidualnym uwewnętrznieniu tego, co nazywa się szacunkiem dla człowieczeństwa i... samego siebie.

AKTYWNOŚĆ

*

Bagatelizujemy zwykle ludzi, dzięki którym udało nam się wznieść, zaś zabiegamy o względy tych, dzięki którym możemy utrzymać się na powierzchni.

*

Nieprawdą jest, że aby coś zrobić, trzeba wiedzieć, jak to zrobić. Niektórzy zbyt dobrze wiedzą, jak to zrobić, nie mając nawet pojęcia, co należy zrobić.

*

Równać można w górę, równać można w dół, najwygodniej jednak w życiu równać pół na pół.

*

Nic nierobienie jest niemożliwe, tak jak niemożliwe jest nic niemyślenie.

*

Sztuką jest powiedzieć o innych jak najmniej, a zaszkodzić im jak najwięcej.

*

Głupi robi błędy, aby mądry ich unikał. Głupi uczy więc mądrego. Mądry zaś rzadko może coś nauczyć głupiego, bo ten żadnej mądrości nie pojmie.

*

Póty istnieją możliwości, póki istnieje wola.

*

Człowiek woli, aby zmieniał się świat, niż on sam.

*

Upadać można, podnosić się trzeba.

*

Ludzie mogą zrobić wszystko, aby słońce nie każdemu świeciło jednakowo i aby wiatry nie wszystkim wiały równo... ale mogą też i temu zapobiec.

*

Często bronimy nawet tego, czego nie potrafimy w ogóle zrozumieć.

*

Człowiek nie błądzi, błędzą jego błędy.

*

Czynić można i poza nadzieją.

*

Jeśli zniszczymy świat w sobie, świat na zewnątrz zniszczy się sam.

*

Jedni za własną sławę drogo zapłacili, drudzy na niej wiele zarobili.

*

Nasze cele są zwykle mało konkretne, bo wyznaczamy je częściej swoim marzeniom, niż czynom.

*

Czyn bez sensu nie ma sensu.

*

Rozwiązanie jednego problemu służy tylko stworzeniu następnego.

*

Ileż to jeszcze niektórzy mogliby zrobić, gdyby tylko cokolwiek im się chciało.

*

Kandydat na bohatera musi zaczynać od tego, aby przestać bać się własnego głosu.

*

Najbardziej męczącym zajęciem jest nie kończący się wypoczynek.

*

Jeszcze nie wiemy, czego chcemy, ale wierzymy, że musimy to zdobyć.

*

To, że jestem w ciągłym ruchu, zawdzięczam tylko aniołom, które poruszają moimi skrzydłami i diabłom, które kręcą moim ogonem.

*

Wiele rzeczy zaczynamy po nowemu, aby skończyć po staremu.

*

Nie zawsze dochodzi się tam, gdzie się chce, ale i tam, gdzie nie potrzeba, albo gdzie dojść nie można.

*

Wykorzystać siłę do walki o własne życie – tak! Zatrudnić ją w walce przeciw życiu innych – nie!

*

Zaradność chętnie łączymy z inteligencją i dynamiką, niechętnie tylko z etyką.

*

Psychikę naszą „zatrudniamy” jednostronnie, tylko dla stwarzania posłusznego i wygodnego dla siebie świata.

*

Utrwalać warto w sobie tylko to, co w nas najcenniejsze. Resztę można spokojnie pominąć.

*

Nie można zmienić przeszłości, nie można pokierować przyszłością. Można jedynie zadbać o teraźniejszość.

*

Wznoszenie upaja, upadek trzeźwi.

*

Najczęstszą przyczyną naszych klęsk i sukcesów nie są inni ludzie, ale my sami.

*

Zmieniać siebie jest niemożnością, zmieniać własne zachowanie – obowiązkiem i powinnością.

*

Ważne – co myślimy, ale ważniejsze – co czynimy.

*

Nasze pomyłki są konieczne i pozytywne... Sprawiają przecież innym wiele radości.

*

Każdy nasz życiowy sukces wyrasta najczęściej z wcześniejszego upokorzenia, porażki lub klęski innych.

*

Najbardziej pewni jesteśmy wtedy, kiedy obiecujemy coś innym. Najmniej pewni, kiedy inni obiecują nam.

*

Pamiętniki piszą najczęściej ludzie, którzy stracili zupełnie pamięć.

*

Na okazje nie warto czekać, lepiej je tworzyć.

ALTRUIZM

*

Jesteśmy altruistami; zawsze wolimy, aby inni, przed nami, dostali się do nieba.

*

Altruizm – to najsubtelniejsza forma egoizmu.

*

Ten tylko kocha szczerze bliźniego swego, kto już nie kocha siebie samego.

BARWY

*

Barwy – to dzieci światła.

*

Każdy kolor zmierza ku szarości, każdy zapach zamienia się w smród.

BOGACTWO

*

Jeśli ktoś jest mądry, nie znaczy, że ktoś inny musi być głupi... Ale jeśli ktoś jest bogaty, to znaczy, że ktoś inny musi być biedny.

*

Bogaty rzadko ściska dłoń biedakowi. Może dlatego, iż wie, że bogactwo przechodzi z rąk do rąk.

*

Bogactwo jest względne, bieda bezwzględna.

*

Nie liczcie pieniędzy. Liczcie się sami!

*

Dziwny jest ten świat pieniędzy: rodzi zawiść jednych wobec zamożności, odrazę drugich wobec nędzy.

*

Zarówno bogactwo, jak i ubóstwo prowadzić mogą łatwo i do wolności, i do niewolnictwa.

*

Bzdura to oczywista, że bogactwo bierze się tylko z pracy, a ubóstwo i nędza wyłącznie z lenistwa.

*

„Bogactwo nie jest dobrem” (Seneka), bogacze nie zawsze dobrymi. Ubóstwo zaś jest złem, ale ubodzy nie zawsze złymi.

*

To, że ludzie chcą coś posiadać, nie jest złem. Złem jest tylko, gdy ich chęć posiadania nie zna granic.

*

To kłamstwo, że biedni żyją kosztem bogatych, w istocie bogaci zawsze żyją kosztem biednych.

*

Życie z pieniędzmi – to nie sztuka. Sztuką jest życie bez nich.

*

W „ciemnym” średniowieczu kapitał był sługą człowieka, w oświeconej współczesności – człowiek sługą kapitału.

*

Jeśli przyznajesz, że pieniądze są dla Ciebie wszystkim, godzisz się tym samym i na to, że Ty bez nich jesteś niczym innym, niż tylko zwykłym do nich dodatkiem.

*

Nawet ci, co mają wszystko, nie mogą mieć tego wszystkiego jednocześnie.

*

Nie to, co wokół siebie zgromadzimy, ale to, co w sobie mamy, jest naszym posiadaniem.

BÓG

*

Bogowie nie muszą dbać o to, aby okazywać swoją boskość; ludzie powinni dbać o to, aby okazywać swoją ludzkość.

*

Wiemy, kto stworzył świat. Ale nie wiemy, kto stworzył zaświaty.

*

Czy Bóg stworzyłby człowieka, gdyby przewidział, na co go stać?

*

Błaga to odwieczna, że od Boga nam dana, a nie od diabła, drabina społeczna.

*

Bóg uczynił sprawiedliwie nie czyniąc nas sprawiedliwymi... To nasza sprawa.

*

Żadne szczere myślenie o Bogu nie może być herezją i tylko ten, kto myśli o tym inaczej, sam jest heretykiem, bo zabrania innym odkrywać Boga w sobie.

*

Każdy ma prawo nazywać i czcić Boga po swojemu i każdy jest równy w wierze.

*

Nikt nie ma władzy od Boga do mianowania jednych bezbożnikami, innych – świętymi. Kto to czyni, jest tylko niewolnikiem własnej pychy i własnych uzurpatorskich skłonności.

*

Bóg nie dokonał podziału dóbr doczesnych, ani go nie osłania. Wyřęczyli go w tym ludzie... najbardziej bezwzględni i chciwi.

CZAS

*

Być może , że po nas przyjdą lepsze czasy, ale te, w jakich żyjemy, są przecież nasze.

*

My nie wiemy, co robić z czasem, czas wie.

*

Kraść komuś czas jest także grzechem.

*

My nie zabijamy czasu; to on nas uśmierca.

*

Po co gonić czas, skoro czeka na nas wieczność?

DEWIACJE

*

Anatomiczne anomalie płciowe są na ogół wrodzone (a więc niezawinione) i tylko głupiec je potępia. Dewiacje seksualne są wyuczone (a więc chciane) i tylko głupiec je aprobeuje.

*

Geny męskie i żeńskie tak się w nas wszystkich pomieszały, że żadna z kobiet nie jest już w całości kobietą, ani żaden mężczyzna mężczyzną całym.

DOBRO

*

Na nic wiedza o dobru, skoro nie wspiera jej żaden czyn.

*

Wiemy, że z jabłka zerwanego z drzewa mądrości narodziło się zło. Nie wiemy jednak czy z jabłka zerwanego z drzewa głupoty narodzić się może dobro.

*

Bądźmy tak długo dobrzy, jak długo z tym wytrzymamy, a nie – jak długo dobrymi nam się być opłaca.

*

Obrona twojego i mojego wzruszenia – to początek odnowy dobra w nas wszystkich.

*

Zamiast wypełniać przestrzeń podłością, lepiej wypełniać ją miłością.

*

Dobrymi jesteśmy tylko wtedy, kiedy o tym nie wiemy.

*

Jeśli dobroć jest w nas, jest także i między nami.

*

Dobru nie ufamy tak samo, jak złu; ludzie dobrzy wydają nam się zwykle podejrzani.

DZIECI

*

Dzieci ludzkie są naprawdę mądre. Same z siebie wiedzą, że wolno im robić to, czego im robić nie wolno.

*

Na wychowaniu małp zna się niewielu, na wychowaniu ludzi – wszyscy. Dlatego z wychowaniem małp nie jest najgorzej.

*

Specjalista od małp zawsze wie, że z małej małpy nie zrobi człowieka. Rodzice zaś nie zawsze wiedzą, że z małego człowieka robią często małpę.

*

Pierwszy sprzeciw małego dziecka wobec dorosłych – to początek jego rozumu.

*

Dzieci nie należą wyłącznie do rodziców, ale przede wszystkim do życia.

*

Tylko dzieci traktują świat poważnie. Dorosli, bądźcie dziećmi!...

EGOIZM

*

Najwyraźniej widać zwykle tylko jeden cel. Własny.

*

Prawie wszyscy wierzymy, że najlepsze jest to, co na dobre tylko nam samym wychodzi.

*

W tym tylko niektórzy wierni, że dozgonnie są pazerni.

*

Na nic moralne przekonania, gdy egotyzm jedyną racją działania.

*

Chęć zmienienia kogoś – to tylko próba dopasowania go do cech naszego własnego egoizmu.

*

Egoizm nie jest wcale dowodem miłości do własnego „ja”, ale tylko ewidentnym świadectwem braku szacunku do samego siebie.

*

Dobrze o tym wiemy, że wszystko nie znaczy to, co powinno, ale to, co chcemy.

*

Dobroczynność wynika nie tyle z miłości do innych, nie tyle z troski o bliźniego, ile z chęci poprawienia własnego samopoczucia.

ELITA

*

Największą miłością w życiu każdego arystokraty jest jego własne drzewo genealogiczne.

*

Każdy ma prawo do tego, aby czuć się dobrze, ale tylko nieliczni, żeby poczuć się lepiej od innych.

*

Co z tego człowiekowi, że jest istotą wyższego rzędu, jeśli w rzędzie tym są jeszcze klasy i podklasy.

*

Są tacy, że nawet ich ziewnięcie bywa nagradzane jak najdzielniejszy uczynek.

*

Nie dostrzegam ani boskich, ani ludzkich racji na istnienie „czystej krwi” arystokracji.

*

Do elity należą jedynie ci, którzy dziełem własnego życia zaświadczyli, że powiększania się już nie domagają, na pomniejszenie zaś – nawet po śmierci – nie dozwolą.

*

Największym moim marzeniem: aby pochodzenie nie było już nigdy ludzkim przeznaczeniem.

*

Czy „szlachetnie urodzony” pojmie kiedyś bez złości, że pępowiny wszystkich ludzi łączą się w przeszłości?

EMOCJE

*

Śmiech i radość są balsamem dla ciała, smutek – dla duszy.

*

Nie da się żyć jedynie dla przyjemności, tak samo jak nie da się żyć tylko za karę.

*

Najbardziej mi nieprzyjemnie, gdy czuję, że nie ma mnie we mnie.

*

Nic na to nie poradzę, że czasem siebie lubię, a czasem nie cierpię. Nic też nie poradzą na to inni, że postrzegam ich podobnie, zaś oni – mnie.

*

Ciało nasze starzeje się zawsze, nasze uczucia nigdy – one tylko przemijają.

GENIUSZE

*

Człowiek wielki ma prawie zawsze dwie twarze: tę – dla chłosty i tę – na ołtarze.

*

Geniuszowi wybacza się szaleństwo, ale szaleńcowi geniuszu – nigdy.

*

Ludzie genialni bywają na ogół trudni w pożyciu, ludzie idealni – są nie do zniesienia.

GŁUPOTA

*

Głupota tłumaczy wszystko; mądrość nie usprawiedliwia niczego.

*

Głupota nie jest złem; zło jest głupotą.

*

Niektórym trudniej się podpisać, niż popisać.

*

Nieuk – im mniej wie, tym wie lepiej. Brak jakiegokolwiek wykształcenia odczuwa tylko jako swobodę.

*

Ignorant i dyletant nie ma nigdy żadnej wątpliwości i opiniuje z łatwością wszystko, bo nie wie nawet o istnieniu wiedzy, która mogłaby być tej wątpliwości przyczyną.

*

Ateny – to symbol wiedzy, Jerozolima – wiary, Paryż – piosenki, Wiedeń – walca, New York – biznesu, Wąchock – naszej rodzimej głupoty.

*

Wśród wielu zdolności najpowszechniejszą jest zdolność do popełniania głupstw.

*

Nawet kompletnym durniom wydawać się może, że rozprawiają o czymś z ogromnym znanstwem.

*

Prawie każdy ma mózg ...a tyle w świecie bezrozumności.

*

Trzeba być mądrym, aby pieniądze zdobyć, ale trzeba też być i głupim, aby ich zdobycia za wszelką cenę pragnąć.

HISTORIA

*

Przed nami już wszystko było, po nas nic się nie zdarzyło.

*

Nic, co nowe, nie jest naprawdę nowe. Nowe już było.

*

Kiedyś było najwięcej ludzi zgiętych i nagich, teraz – prostych i gołych.

*

Dotąd zmieniały naprawdę świat tylko czyny haniebne.

*

Nie zgadzam się z Panem Adamem z Zaosia, że jesteśmy „Chrystusem Narodów” (cierpiętnikami z własnego wyboru). Jesteśmy narodem sportowców. Rozgrywamy mecze historii remisowo; mamy tyleż samo powstań, co upadków.

*

W czasach jaskiniowych nie było uprawnień i przywilejów, nierówności i hierarchii... Postęp to wszystko naprawił.

*

Przeszłość jest nieodtworzalna, przyszłość nieprzewidywalna, teraźniejszość nieposkramialna.

*

Nie ma stworzenia bez pochodzenia.

*

Więcej było w historii tych, co się sprzedawali, niż tych, co się odkupili.

*

Po równo uczą nas mądrość przodków, jak i ich głupota.

*

Nie wypina się zadka na przodka.

*

Przeszłość jest nienaprawialna. Zażegnywanie zeszłych urazów jest samooszukiwaniem się, ironią, łgarstwem.

*

Droga do reformacji zaczynała się od prowokacji.

*

Idee równie łatwo wzniecać, jak i deptać.

*

Faraonów już nie ma, ocalały tylko faraonki.

*

Na początku był chaos. Po nim zrodził się zamęt. Czeka nas jeszcze Apokalipsa... a na końcu remanent.

*

Do przeszłości warto się odwoływać, ale nie można w przeszłość uciekać.

*

Wspomnienia nigdy nas nie wyprzedzają. Zawsze wloką się za nami.

*

Jedni pichcą historię, inni muszą ją przełykać.

*

Historia i ekonomia – to nie twory ludzkiego ducha, ale ludzkiej krwi i potu.

*

Historia jest opisem biologicznej zaborczości i drapieżności człowieka... zoologią ludzi.

*

I rzeczy ulotne, i rzeczy trwałe powstawały zwykle przypadkowo.

*

Tylko jeden koniec naprawdę się liczy – kres ostateczny.

*

Nie wierzcie, że istniały kiedykolwiek ludy prymitywne. To tylko nasze o nich myślenie jest prymitywne.

*

Tylko mocni tworzyli; słabi jedynie rozprawiali o tym, jak się tworzyć powinno.

KLONOWANIE

*

Zrobić z owcy owcę dało się prosto; trudniej będzie zrobić z ludzi baranów.

*

Ludzie! I po co się miłować?! Czyż nie lepiej się klonować?

*

„Zrób mi klona” – rzekła przez sen pewna żona.

*

Czy ktoś wytknie mi z ambony, gdy żyć będę z klonem żony?

*

Niech jakiś ekspert jasno wyłoży, czy kto żyje z klonem swojej żony, jest jej wierny, czy też cudzołóży?

*

Wnoszę o poprawkę formuły małżeńskiej, tej świeckiej i tej przed amboną: „przysięgam wierność małżeńską nie tylko mojej żonie, ale wszystkim jej klonom”.

*

Klonowanie człowieka – to nie tylko triumf rozumu, ale także i klęska rozsądku.

*

Ileż ambicji ludzkich to zrani, gdy niezastąpieni będą klonowani.

KŁAMSTWO

*

Kłamstwo zawsze się wymyśla. Prawdy nie – ona istnieje.

*

Nie tylko kłamać możemy nieświadomie, żyć również.

*

Jeśli mylę się, wprowadzam w błąd siebie. Jeśli kłamię, wprowadzam w błąd innych.

*

Kochani, nie próbujmy się czarować! Uśmiechu nie da się tak naprawdę ani od kogoś przyjąć, ani komuś podarować.

*

Kłamstwo o wiele częściej wydaje się wiarygodne, niż prawda.

*

Ludzie dzielą się na tych, którzy kłamią i na tych, którym tylko wydaje się, że mówią prawdę.

*

Kłamać też trzeba umieć prawdziwie.

*

To nie my kłamiemy, to nasze zmysły kłamią... a my te kłamstwa tylko powtarzamy.

KOBIETA

*

Kobiety są o wiele częściej dla mężczyzn natchnieniem, niż natchnienia tego spełnieniem.

*

Zakochujemy się przeważnie w twarzy kobiety, a bierzemy ją całą... z woreczkiem żółciowym i łupieżem włącznie.

*

Najmniej jest kobiet trudnych do zdobycia i łatwych do zniesienia, najwięcej łatwych do zdobycia i trudnych do zniesienia.

*

Współczesne dziewczyny nie gubią cnoty, tylko się jej wyzbywają.

*

Śmieszne, gdy cnotliwa dziewczyna ugania się za chłopakami. Kto słyszał, aby sarenka goniła myśliwych?

*

Koń jest wyuzdany tylko wtedy, jeśli ma uzdę. Kobieta – uzdy nie potrzebuje.

*

Bez kobiet wytrzymać się nie da. Z kobietami – też.

*

Kobiety stworzone zostały po to, aby mogły zadawać się z mężczyznami.

*

Najmocniejsze są kobiety słabe.

*

Nie tylko pan Pasek miał wydrę.

*

Jakie kobiety lubię najbardziej?... Płci żeńskiej.

*

Kobieta dotąd jest kobietą, póki nie zacznie zadawać się z kobietami.

*

Kobieta jest jak ziemia. Nie rodzi, kiedy leży odłogiem.

*

Przed ślubem przymykamy często na wiele spraw swoje oczy; otwierają się nam one dopiero po nim. Znacznie rozsądniej i wygodniej byłoby robić odwrotnie.

*

O Ewie: żywot z żebra dany nie był wcale wyżebrany.

*

Dziewictwo przenoszone powinno być niedozwolone.

*

Baba bez chłopa jest jak świeca bez knota.

*

O dziewczynie: jeśliś już tak wcześnie stała się anielicą, znaczy, że jesteś tylko diabolicą.

*

Jeśli teraz dziewczyny próbują się rumienić, to tylko po to, aby się wybielić.

*

Czy kiedyś będą strip-teasy, w których kobiety zechcą pokazać nam naprawdę wszystko... łącznie z genomem?

*

Mężczyźni wciąż jeszcze dają kobietom pierwszeństwo przy wejściu, kobiety mężczyznom przy zejściu.

*

Płeć nie odgrywa żadnej roli w przyrodzie, płeć odgrywa tylko rolę w społeczeństwie... pod warunkiem, jeśli podział na płeć w nim jeszcze istnieje.

*

Mężczyźni chętniej podglądają, zaś kobiety chętniej podsłuchują... bo pierwsi wolą obrazy, drugie zaś słowa.

*

Kiedyś dziewczyny traciły dziewictwo, teraz je usuwają.

*

Nie wszystkie eskimoski są chłodne.

*

Nie tylko gorące żony parzą... lodowate też.

*

Gdy widzisz kobietę rozebraną, masz tylko dwa wyjścia: patrzeć jej prosto w oczy lub zrobić to samo.

*

W każdej prawie metropolii istnieją ulice rozpustnych kobiet. W żadnej nie znajdzie się tylko ulicy kobiet cnotliwych.

*

Kobiety powiadają, że tylko ta, która nosiła coś pod sercem, może to czuć sercem. Mężczyźni odpowiadają, że niekoniecznie trzeba nosić coś pod sercem, aby to coś samo weszło w serce.

*

Umiemy dobierać się zaletami; nie potrafimy zaś – wadami.

KONIECZNOŚĆ

*

Nawet konieczność może być przyjemnością, jeśli się ją zdoła polubić.

*

Wszyscy rodzimy się ze zwykłej konieczności... gdy rodziców naszych chcenie przechodzi w spełnienie.

*

To nie rzeczywistość ma pasować do naszych przyzwyczajzeń, to nasze przyzwyczajenia powinny pasować do rzeczywistości.

*

Nie wszystko jest konieczne.... Moje lub twoje życie nie jest naprawdę konieczne.

LUZKA MIZERIA

*

Psa nie da się skazać na ludzkie życie; skazać ludzi na psie życie – da się bez trudu.

*

Ludzie mierni są też wymierni.

*

Najbiedniejsi są ci, którzy już niczego nie oczekują i niczego od nikogo nie chcą.

*

Jest się gorszym od innych tylko wtedy, gdy się człowiek na to zgadza.

*

Biadać albo nie biadać? – oto jest pytanie.

*

Biedni zawsze wzbogacają bogatych, bogacze zawsze zubażają biednych.

*

Z pamiętnika bezdomnego: "lepiej być bez dachu nad głową, niż bez głowy na dachu".

*

Ci, co na dnie, zawdzięczają wszystko tym, co na górze; ci, co na górze, tym, co na dnie.

*

Najpierw ludzi pożerali ludożercy, teraz robią to rekiny.

*

Szumowiny zawsze wypływają na wierzch. Zamieszać – opadną.

*

Przegrana ma tyle samo z brakiem racji, co wygrana z jej posiadaniem.

*

Gruntu pod nogami nie czują wcale najlepiej ci, którzy muszą chodzić boso, ale ci, których stać na luksusowe obuwie.

*

To dziwne, ale właśnie lud, to znaczy ten, co naprawdę tworzy byt, jest najczęściej skazywany na niebyt.

*

Gubimy się sami, gdy nasz własny świat rozmija się z nami.

*

Najtrudniej żyć w domu bez domu.

*

Częściej marniejemy przez innych, niż przez samych siebie.

*

Gdy czujemy się samotni, opuszczeni, bezsilni i mali , wierzymy, że chronić nas może skutecznie tylko religia lub nacjonalizm.

*

Na drabinie społecznej najwięcej tych, co między jej szczeblami.

*

Najliczniejszą rasą ludzką na ziemi jest rasa ludzi zmarniałych .

*

Poczucie niższości mija tylko wtedy, kiedy nauczymy się z siebie śmiać.

*

Dżdżownica staje się najczęściej ofiarą słońca, które może ją wysuszyć albo ogrodowej łopaty, która ją przebije. Człowiek może stać się ofiarą prawie wszystkiego: idei, religii, kultury, prawa, własnego partnera, wreszcie... samego siebie.

*

Biedni nie zawsze są gorsi, a jeśli nie gorsi, to dlaczego są biedni?

*

Gorsi bywają zawsze ci, co źli są z woli i decyzji własnej, od tych, co złymi są z zewnętrznego przymusu.

*

Nie po to jedni skalpowali drugich, aby im teraz dawać środki na porost włosów.

*

Za nierówność społeczną jednako odpowiadają ci, co wywyższają się ponad wszystkich, jak i ci, którzy godzą się na własne poniżenie.

*

W prawdziwej wspólnocie nie ma żebraków.

MANIPULACJA... UZALEŻNIENIA

*

Nie obracamy się sami; nami też obracają.

*

Czujemy się jak obłąkani, gdy ktoś ciągle wskazuje nam drogę; wolimy szukać jej sami.

*

Nie jest już człowiekiem ten, kto przestał się czynić sam, a pozwala się czynić tylko innym.

*

Alkoholik lubi trawić alkohol... to i alkohol lubi trawić alkoholika.

*

Barwy zależą od światła, pamięć – od lat, torsje – od mdłości... czy od ludzi – świat?

*

Żyjemy nie tak, jak chcemy i nie tak, jak powinniśmy, ale tak, jak nam się to wmówi lub tak, jak wmówimy to sobie sami.

*

Liczby nigdy nie kłamią. To my kłamiemy nimi manipulując ich interpretacją.

*

Ani ludzi, ani świata nie widzimy takimi, jakimi są, ale takimi, jakimi widzieć się nauczyliśmy.

*

Jeśli ktoś pokazuje ci, jak coś należy robić, on cię nie tylko uczy, nie tylko demonstruje metodę, ale programuje i... uzależnia.

*

Tu, na ziemi, raz mówią nam, że powinniśmy żyć dla innych, to znowu, że dla siebie... Czy tak samo będzie w niebie?

*

Nie zmieni się charakteru pisma przez wymianę pióra. Nie zmieni się własnego charakteru ani przez zmianę charakteru partnera, ani przez wymianę partnera.

*

Najtrudniejsze do zniesienia są rady doświadczonego kretyna.

*

Nie można zmienić kogoś czy siebie na siłę. Każdy, czy chce, czy nie – zmienia się sam.

MARZENIA

*

Marzenia – to projekcja przyszłości. Marzyć więc możemy tylko na jawie, nigdy zaś we śnie.

*

Za wielkością może tęsknić tylko mały, bo nie tęskni się za tym, co już się posiada.

*

Marzenia rewolucjonizują świat, poglądy – hamują jego rozwój.

*

Nie można odebrać nikomu jego snów.

*

Marzenie – to pomieszanie mocy zmysłów i myśli.

*

Marzenia tworzymy, sny rodzą się same.

*

Głowę można mieć i w gwiazdach, byleby czuć stale piasek pod nogami.

*

Uleganie nastrojom i mrzonkom – to tylko bezpłodne przedłużanie istnienia.

*

Każde własne marzenie można zabić w sobie przez jego realizację.

*

Posiadamy nie tylko zdolność do tworzenia wartości wymiernych i konkretnych, ale i zdolność tworzenia złudzeń.

*

Wielu z nas żyje śniąc i nie budząc się przez całe życie.

*

Przeszłością żywimy swoje wspomnienia, przyszłością własne marzenia.

MĄDROŚĆ

*

Ważne jest to, że się już dużo wie, ale ważniejsze, że się wie, iż się jeszcze dużo nie wie.

*

Nie ten mądry, co mądrość posiada, ale ten, kto wie, co z nią zrobić.

*

Wiedzieć o czymś, to za mało. Trzeba to coś jeszcze znać.

*

Spryt ma tyleż samo z mądrością, co rozum z uczciwością.

*

Głupotę można dziedziczyć, ale mądrość trzeba nabywać.

*

Prawie nikt nie liczy na tych, którzy liczyć się przestali, ale na tych, którzy jeszcze się liczą.

*

Nikt nie wie więcej, niż wie naprawdę.

*

W każdym indywidualnym doświadczeniu mieścić się może tyleż samo najprawdziwszej mądrości, co i najwyklejszej głupoty.

MIŁOŚĆ, SEKS, MAŁŻEŃSTWO

*

Z zawiedzionych miłości powstało trochę arcydzieł, ze spełnionych wiele utrapień.

*

W miłości przyjemność wspólna, we władzy jednostronna.

*

Seksualna rozpusta czy seksualna wstrzemięźliwość nie zależą od płci, ale od indywidualnego opanowania hydrauliki własnych gruczołów płciowych przez każdego czy każdą z nas. Mitem są więc sformułowania typu: kobieta woli przeżywać miłość, mężczyzna – uprawiać; kobieta jest miękka, mężczyzna – twardy; mężczyzna – to seksualny zdobywca, kobieta – to seksualna ofiara.

*

Ideacja – to stan, w którym człowiek nie dostrzega już tego, co faktycznie jest, ale widzi to, co widzieć pragnie, bo to czyni go szczęśliwym, a on tylko szczęśliwym być pragnie.

*

Mężczyźni lubią swoje kobiety utwardzać, hartować. Kobiety lubią swoich mężczyzn zmiękczać.

*

Zakochanym, jak i lunatykiem, nie jest się dlatego, że się to lubi, ale jest się dlatego, że się nie być nim nie da.

*

Nie kocha ten, kto czeka na wzajemność.

*

Małżeństwo może być zarówno grobem miłości, jak i najwspanialszą dla tej miłości arkadią... Nie od dzielnicowego i proboszcza to zależy, ale od nas samych.

*

Ci, którzy wiedzą dużo o uprawianiu miłości, nie wiedzą zwykle wiele o podmiocie miłości.

*

I dziewice rodzą w noc poślubną.

*

Dobrze jest mieć w życiu coś, co można kochać i kogoś, kogo warto kochać.

*

Nic tak mocno nie skupia nas na sobie – jak własny ból; nic tak mocno nie skupia nas na kimś, jak pierwsza miłość.

*

Nie da się kogoś wyleczyć z pierwszej miłości podstawiając drugą.

*

Wierzę w miłość od pierwszego spojrzenia, dlatego miałbym więc nie wierzyć i w nienawiść od pierwszego wejrzenia.

*

Zew gonad płciowych bywa czasem silniejszy od przestróg półkul mózgowych.

*

Miłość – to chwilowe obłąkanie, na które lekarstwem jest małżeństwo; małżeństwo – to stałe obłąkanie, na które lekarstwem jest chwilowa choćby miłość.

*

Miłość nie przysparza rozumu, rozum nie pomnaża miłości.

*

Serca ludzkie są jak kurze jaja, raz twarde, raz miękkie.

*

Kochamy zawsze idiotycznie... bo bez powodu i celu, bez żadnych zasad, norm i reguł.

*

Z miłością, jak z lodem. Jeśli często nie schładzać, topnieje.

*

Najlepsze małżeństwa to takie, w których małżonkowie nie tylko że nie śpią we wspólnym łóżu, ale nie zamieszkują także pod wspólnym dachem.

*

Stosunki z muzą są bezpieczniejsze od tych z kobietą... Zwalniają od obowiązków alimentacyjnych.

*

Nam wydaje się, że to my czynimy miłość a to ona czyni nas wszystkich.

*

Najlepsza żona, to taka, która słucha nas z zainteresowaniem i uwagą, pojmuje ze zdumieniem, zapamiętuje z trudem, niczemu się nie dziwi i zapomina z łatwością.

*

Czy można kupić miłość za pieniądze? Ależ tak! Dowodem – mój Reksio.

*

Mało umiera z miłości. Dużo z niej żyje.

*

Miłość jest sztuką sceniczną. Gdy kocha jedno – to tragedia, gdy oboje – to komedia... a więc zawsze dramat.

*

Lepiej, gdy miłość doprowadza ludzi do zawodu, niż do rzemiosła.

*

Pierwsza miłość jest zawsze przed wszystkimi innymi.

*

Pierwsza miłość może być zarówno ostatnią, jak i ostatnia pierwszą.

*

Nawet prawne usankcjonowanie dewiacji seksualnych nie nobilituje jej wcale do rangi normalności.

*

Jedni umierają z miłości, inni dość dobrze z niej żyją.

*

Gdy walczysz z miłością, sam słabniesz; ona staje się silniejsza.

*

Miłość pierwszą się liczy, pozostałe księguje.

*

Cierpieć z miłości, czy czerpać z miłości? – oto jest pytanie.

*

Czasem tylko leczymy się z miłości – czasem tylko.

*

Miłość wymaga ofiar i dlatego robi z nas ofiary.

*

Nie ten wie lepiej, co znaczy miłość, kto jej zażywał, ale ten, kto jej nigdy nie zaznał.

*

Miłość nie spóźnia się nigdy. Pojawia się znienacka, ale zawsze w odpowiedniej chwili.

*

Myślimy, jak pijani, wolimy kochać, niż być kochani.

*

Aby nigdy nie cudzołożyć, wystarczy zachować pion.

*

Jeśli już ktoś kocha innego człowieka za dobro, które jest w nim, to kto inny odważy się go kochać za całą resztę?

*

Kiedy kocha się tę samą kobietę w różnych – to tylko wierność, kiedy kocha się różne kobiety w tej samej – to tylko znudzenie.

*

Wartość miłości jest abstrakcyjna; jej cena konkretna.

*

Nie my umieramy przez miłość, ale miłość przez nas.

*

Miłość tylko rodzi się bez powodu, zaś z wielu powodów umiera.

*

Tylko te osoby godne są litości, które kochają się w samej tylko miłości.

*

To nie zdrady bywają najczęstszą przyczyną rozkładu pożycia małżeńskiego. To rozkład pożycia małżeńskiego jest najczęstszą przyczyną zdrady.

*

Wolność miłości zawiera się w możliwości jej świadczenia.

*

Najwięcej przewrotności tkwi w małżeńskiej wierności.

*

Czynienie miłości na siłę jest okrucieństwem.

*

Czyż nie grzeszymy przypadkiem logiki brakiem? Jeśli ktoś kocha stale jedną kobietę – zyskuje uznanie, a jeśli wszystkie – nazywa się go łajdakiem.

*

Nie kocha się nikogo z jakiegoś powodu, ale po prostu – za nic.

*

Tylko wtedy, kiedy kochamy, potrafimy być lepsi dla innych, niż dla siebie.

*

Kochają i niewidomi... bo miłość nie potrzebuje oczu, wystarcza jej dotyk.

*

Nawet przez miłość stoczyć się można słodko na same dno.

*

Oślepionym przez miłość nie przywraca wzroku okulista, ale ożenek.

MORALNOŚĆ

*

Gdzie nie ma reguł, tam powinny być przynajmniej zasady.

*

Gdy zabraknie moralności, zabraknąć musi i suwerennego porozumienia między ludźmi.

*

Mózg mój oszukuje, moje sumienie nie.

*

Jedni ręce myją, inni umywają.

*

Człowiek uczy się najgorliwiej zasad po to, aby wiedzieć, jak je łamać.

*

Po co przysięgasz mi? Ja tobie? Przecież nie swoim słowom wierzymy my – lecz sobie.

*

Człowiek jest jedynym gatunkiem, który polubił nawet niechęć.

*

Uznajemy, że kto pierwszy, ten lepszy ... a jeśli coś ukradnie lub spieprzy?

*

Ludzie zawsze tworzyli normy... i po co?, jeśli normy te nie stworzyły nigdy ludzi.

*

Kto buduje na cudzej krzywdzie, krzywdzi najbardziej siebie.

*

Czerpać korzyści zewsząd i z każdej sytuacji – to tylko przykład moralnej kastracji.

*

Wielka to niegodziwość, że na banicję skazujemy ludzką uczciwość.

*

Człowieczeństwo nie jest nam przekazywane, ale ma być przez nas zdobywane.

*

W biegu ludzkiego życia częściej liczą się chwile sukcesów i wzlotów, niż chwile sumienia.

*

Doskonałość – to wcale nie cnota... a tylko pobożne życzenie dla wielu.

MOWA

*

Mówić mądrze – to mimo wszystko bardzo proste i łatwe; mówić prosto – to o wiele mądrzej, ale i trudniej.

*

Pełną swobodę w posługiwaniu się językiem odczuwamy zwykle po wypadnięciu wszystkich zębów.

*

Uproszczenia wiodą do prostoty lub prostactwa.

*

Słów można używać, nie używać, lub nadużywać.

*

Można mówić klarownie będąc nawet w obłądnie.

*

Jeśli mówisz tylko do siebie, nie ma pewności, czy mówisz jeszcze do siebie, czy też już do nikogo.

*

Najbardziej męczą dialogi z sobą i monologi innych.

*

Zawsze lepsze jest jasne i przejrzyste przedstawienie sprawy, niż nazbyt jasne i nazbyt przejrzyste jej usprawiedliwianie.

*

Sprawność języka nie zależy od wykształcenia... I lingwistę byle lesbijka pokona bez trudu cienia.

*

Spory merytoryczne rozstrzyga się przy pomocy argumentów; spory jałowe – przy pomocy wiele... i pustosłowia.

*

Wiecznie trwają tylko spory pozbawione najmniejszego sensu, to znaczy dotyczące spraw, których istnienia nie można ani dowieść, ani im zaprzeczyć.

*

Najbezpieczniej jest mówić ludziom o sprawach, o których mogą oni łatwo i szybko zapomnieć.

*

Słowa znaczą, ale ich znaczenie rzadko bywa jednoznaczne.

*

Uczymy się nie tylko tym, co i jak mówimy, ale i tym, że nie mówimy.

*

Trudno jest wierzyć komuś, kto mówi: „mogę ci dać wszystko”... nie da się ofiarować czegoś, czego się nie ma.

*

Czasem nic prawie w ludzkich słowach, bo wszystko między nimi. Międzysłowie jest treścią, treść zaś pustosłowiem.

*

Nie mów: „nie oddam niczego”... bo co z moczem?

MYŚL

*

Każda myśl przypomina stary łach. Tak samo łatwo da się odgrzebać, uprać, odświeżyć albo odrzucić.

*

Niekiedy w myśli wielce nabożnej tkwić może i myśl bezbożna, zaś z myśli pozornie bezbożnej wyzierać może i myśl nabożna.

*

Im więcej coś się w nas napina, tym bardziej rozum się na nas wypina.

*

Do refleksji – podobnie jak do seksu – można dorosnąć, ale nie da się już z tego zwykle wyrosnąć.

*

Umysł ludzki jest jak żarówka, świeci najjaśniej przed końcem.

*

W starej głowie rozum niekoniecznie musi wysychać, aby miał się gdzie podziać cholesterol.

*

Prawdziwe myślenie jest zawsze bezgłośnie.

*

Nawet odkryte już myśli zawierać mogą ukryte jeszcze intencje.

*

Nie chcemy, aby wszyscy myśleli podobnie, chcemy, aby reagowali podobnie.

*

Wielu już wierzy za Einsteinem, że wszystko jest względne... nawet moralność.

*

Myli się Darwin, że pochodzimy od małpy. Tak naprawdę to pochodzimy od świętego egipskiego skarabeusza. Przecież tak samo, jak on, lubimy babrać się w fekaliach.

*

Kiedy nie ma już o czym myśleć, najlepiej myśleć o czymś innym.

*

Słów używa się tak samo chętnie do wyrażania myśli, jak i do ich ukrywania.

*

Myśli można osądzać, ale nie wolno ich sądzić.

*

Wszystko nas gryzie. Myśli też...

*

Myśl nie musi być modna, ale godna.

*

Czasem nie da się nie myśleć, kiedy indziej myśleć się nie da.

*

Często myślimy zupełnie tak samo, ale tylko po to, aby robić zupełnie inaczej.

*

Kto myśli, że zrozumiał wszystko, nie pojął niczego.

*

Tylko ułamek naszych myśli może dostąpić zaszczytu znaczenia.

*

Myśli nie tylko gryzą, ale i zjadają.

*

Myśli, choć robią dziury w głowie, nie spadają przez nie na podłogę.

*

Każdemu wydaje się, że umie myśleć, ale tylko niewielu potrafi wyrazić własnymi myślami zarówno swoją na świat zgodę, jak i swój, wobec niego, sprzeciw.

*

To, co pomyślane i wyobrażone jest równie realne, jak i to, co rzeczywiste.

*

Boję się przestać myśleć, bo nie wiem, czy mógłbym znowu zacząć.

*

Myśleć możemy i globalnie, czynić zaś tylko indywidualnie.

*

Myślami umiemy z łatwością przechodzić z przeszłości w przyszłość a z przyszłości w przeszłość... Kto i kiedy nauczy nas, co robić podczas tej wędrówki z całą swoją resztą?

*

Pomysły przychodzą od wewnątrz; domysły – od zewnątrz.

*

Tylko myśl pojedyncza coś waży. Te, które kłębią się i roją są bez znaczenia.

*

I jasna myśl może służyć ciemnej sprawie.

*

Nie grzeszy się myślą – tylko bezmyślnością.

*

Myśl taka po głowie mi lata, że aby zmienić coś w świecie, nie trzeba od razu zmieniać świata.

*

O jakim myślę, takim się staję.

*

Myślę, że nie ma myśli, która by nie przyszła już komuś – przede mną – na myśl.

NARÓD

*

Naród – to wspólne chwalenie się.

*

Wśród narodów nigdy nie zabraknie tego pierwszego.

*

Żaden naród nie chce wybierać innego narodu na miejsce pierwsze; zajmuje on je sam na mocy „powołania”.

*

Każdy naród odczuwa miejsce w hierarchii narodów poniżej pierwszego jako obelgę.

*

Miejsca drugie... trzecie wyznacza innym narodom naród pierwszy.

*

Racja każdego narodu jest zawsze prawdziwa, przynajmniej dla niego samego.

*

Poprzec rację innego narodu, znaczy uczynić się wasalem jego racji.

*

Istnieją – w naszych mniemaniach – takie narody, które są zdolne do wszystkiego... i tych się boimy. Istnieją też i takie, które nie są zdolne do niczego... i tymi pogardzamy.

*

Narody staną przeciw narodom, rasy przeciw rasom, religie przeciw religiom. Tyle w Apokalipsie... ale co z tymi, które przeciwko niczemu i nikomu staną nie zechcą?

*

Człowiek może kochać szczerze wszystkie narody... z wyjątkiem tego, który uchodzić chce za wybrany, bo wie, że od tego ostatniego żadnej wzajemności zaznać nigdy się nie da.

*

Wrogami wolności każdego narodu bywają zwykle jego sąsiedzi.

*

Kto swój naród jawnie wywyższa, ten innymi narodami skrycie gardzi.

*

Prawie każdy naród ma swoje miejsce na ziemi, ale wiele narodów nie ma jeszcze swojego miejsca pomiędzy narodami tej ziemi.

*

Normalne, że każdy naród chce być pierwszy. Nienormalne tylko, że miejsce pierwsze jest jedno.

*

Narody pierwsze wyssały z narodów drugich i trzecich prawie wszystko... Dlatego właśnie narody drugie i trzecie są teraz największymi dłużnikami narodów pierwszych... Ssanie to też praca... a za nią się płaci.

*

Narody więdną, gdy gubią język wspólnoty i zastępują go językiem pretensji.

*

Przerost poczucia dumy narodowej bierze się najczęściej z zupełnego braku poczucia wstydu i zwykłej przyzwoitości.

*

Taktyki narodów mogą się rozchodzić, byleby ich strategia była wspólna.

*

Tylko te narody są naprawdę niebezpieczne, które zanadto kochają siebie.

*

Narody, które przed wiekami zadbały o piękne o sobie mity, dziś jeszcze czerpią z tego ogromne profity.

*

Naród wybrany – to też służalczy... tyle że służy wyłącznie samemu sobie.

*

Narody są podobne w tym, że chcą być niepowtarzalne... w jednym egzemplarzu. Różnice między nimi polegają jedynie na stopniu nagłośnienia tej sprawy.

*

Nacjonalizm – to tylko zbiorowy egoizm.

*

Najlepszym sędzią każdego narodu są jego własne dzieje.

*

Nie było, nie ma i nie może być narodów opóźnionych w rozwoju. Były natomiast, są i mogą być narody o p ó ż n i a n e w rozwoju.

NAUKA

*

Nauka jest krępowana przez konieczność dowodzeń i argumentacji. Nasz irracjonalizm obchodzi się bez tego.

*

Nie jest powiedziane, że to, co dziś irracjonalne, nie stanie się jutro dowiedzione, zaś to, co dzisiaj dowiedzione, nie stanie się irracjonalne.

*

Dawniej uczono, jak to było i gdzie co leży, dzisiaj – jak to stoi i ile z tego można mieć.

*

Na każdym poziomie kształcenia uczyć się trzeba sztuki padania i podnoszenia.

*

Ten tylko może być nauczycielem, kto przez całe życie potrafi być uczniem.

*

Uczymy się jedynie na cudzych błędach, bo tylko te naprawdę dobrze widać.

*

Doświadczenie zrodzone z własnych sukcesów jest fikcją. Prawdziwe doświadczenie rodzi się z własnych błędów.

*

Uczony wie o tym, o czym nikt nie wie; nie wie zaś o tym, o czym wiedzą zwykle wszyscy.

*

Wnioskowanie jest dowodem w nauce; wiara – dowodem w religii.

*

Najlepsze są tylko te szkoły, w których uczą, jak uruchomić własne diabły i własne anioły.

NIENAWIŚĆ

*

Nikt nie zabijałby nikogo z nienawiści, gdyby zabił nienawiść w sobie.

*

Niby zwykle gadu, gadu... a ile czasem w tym jadu.

*

Zniewalanie kogokolwiek do czegokolwiek nie opłaca się komukolwiek i kiedykolwiek.

*

Kat nie może liczyć na szczerłość ofiary; ofiara na współczucie kata.

*

Nienawiści nie tłumi się nienawiścią.

*

Lżą tylko ci, co nie mają argumentów.

*

W okopach nie giną tylko nigdy sprawcy wojen.

OBYCZAJE

*

Nie leczy się obżartego baraniną przez podstawienie mu półmiska z cielęcina. Ulgi to nie przynosi, odruch wymiotny wzbudzić może.

*

Sporo jest takich abstynentów, którzy nie piją nic tylko między jednym kieliszkiem a drugim.

*

Nawet sobie równi nie są zawsze równi.

*

Nie pije się w towarzystwie przed kimś i po kimś.

*

Bywa, że po pierwszym już piwie chce się niektórym pożyć uczciwie.

*

Najbardziej przewrotna jest moda. Gdy tylko coś stanie się modne, natychmiast przestaje być modne.

*

Co za różnica, że kiedyś przez swoje zwierzęce popędy łamaliśmy sobie kości, a dziś czynimy to samo w imię ludzkich wartości.

*

(Po obejrzeniu „Titanica”): nawet z tonącego okrętu wysiadać należy wedle stanu posiadania.

*

Pokazać komuś, że jest lepszy, może tylko gorszy.

*

Nie nazywaj nikogo, tu na ziemi, swoim panem, aby on nie nazwał ciebie swoim chamem.

*

Nie pogardzam zawodem prostytutki. Wszyscy na rynku pracy robimy to samo... prostytutujemy się sprzedając swoją użyteczność.

OCENA OTOCZENIA

*

Nie ma w świecie niczego, czego naprawdę nie ma; jest zaś wszystko, co w nim być musi.

*

Nic nie jest takim, jakim nam się zdaje.

*

Woda początkiem wszechrzeczy (Tales)... ale woda w mózgu – jej końcem..

*

Dowcipy dzielą się na oficjalne i nielegalne.

*

W naszym świecie wszystko jest tak samo możliwe do udowodnienia, jak i do zbiccia... Nie dziw się, że biją.

*

Tylko nieboszczyk sprawdza się jako właściwy człowiek na właściwym miejscu.

*

Byle g.... też jest sobą.

*

Największe tajemnice kosmosu, niewytłumaczalne fenomeny i zjawiska – to jedynie suma nierozpoznanych przez nas, być może nawet banalnych, oczywistości, których tylko przyczyna pozostaje dla nas zagadką.

*

Tylko „nic” w przyrodzie nie ginie. Wszystko inne tak.

*

Nawet między faktami pozbawionymi naturalnych związków istnieją jeszcze ukryte związki.

*

Wierzę w ewolucję, ale... ocen i interpretacji.

*

Nie ma bytu poza bytem, istnienia poza istnieniem, człowieka poza człowiekiem.

*

Sprzeczności nie są groźne, bo same się znoszą; groźne są niedorzeczności.

*

Postęp wiedzy polega na stałym uprawdopodobnianiu niewiedzy..

*

W każdym zwycięstwie tkwi zapowiedź nowej bitwy... o obronę zdobytych przywilejów.

*

Fakty zawsze się spóźniają. Plotki są szybsze.

*

Cisza też bywa groźna.

*

Absurdem jest tylko to, co różni się od naszej opinii.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

*

Zwolnić człowieka od odpowiedzialności znaczy tyle samo, co zwolnić przyczynę od wywoływania skutków.

*

Samowola jest tylko przyrodnią siostrą nieokiełznanej swobody.

OJCZYŻNA

*

Ojczyzna, to nie kraj, w którym mieszkasz, ale kraj którego potrzebujesz i który potrzebuje ciebie.

*

W naszej historii mieliśmy sporo trzeźwych marzycieli, ale znacznie więcej nietrzeźwej reszty.

*

Mój kraj ojczysty jakby trochę dziś poweselał; kpić można już i z Mickiewicza, ale wara od Jankiela.

*

Nie chwali się własnego kraju ponad miarę, chyba że chcemy go sprzedać.

*

Na ołtarzu ojczyzny chętniej składa się myśli i słowa, niż wolę i czyny.

*

Ważne jest tworzenie Polski dla Polaków, ale równie ważne jest tworzenie Polski wobec świata. Nie ma prawa istnieć Polska przeciw Polakom i Polska przeciwko światu.

*

Prawdziwy Polak – to ktoś, kto czuje się dziedzicznie obciążony polskością.

*

Ojczyzna – to nie tylko wspólny obowiązek, ale i wspólna uczuciowość.

*

Każda patriotyczna wzniosłość rodzi się zwykle w dniach niedoli: umiera zaś w pierwszych dniach wolności.

*

Patriotyzm – to dobrowolny przymus wierności.

*

Nie to jest ważne, że się żyje we własnym kraju, ale to że się żyje własnym krajem.

*

Polakiem nie czyni nas ani dowód osobisty, ani paszport, tylko nasza polskość.

*

Pozbawić kogoś polskiego obywatelstwa może byle kto; pozbawić kogoś polskości – nikomu się jeszcze nie udało.

*

Polakiem być, to znaczy, nie móc być niczym innym, niż Polakiem.

OPANOWANIE... UMIAR

*

O, jakże trudno sztukę wokalną przeżywać, gdy ta, co ma śpiewać, umie tylko pokazywać.

*

Rzadko kto jest na tyle odważny, aby powiedzieć sobie: „człowieku, nie jesteś aż tak naprawdę ważny”.

*

Niektórzy są tak ważni, że dusze im z ciał wystają.

*

Zdać sobie sprawę, że nie jest się lepszym od innych, to znaczy wyzbyć się nieuzasadnionej próżności.

*

Kto umie cieszyć się małym, zaczął naprawdę rosnać.

*

Chcesz być dumny? Bądź! Ale nie zmuszaj innych, aby byli dumni z ciebie.

*

Potrafimy kochać lub nienawidzić bez wysiłku. Nie umiemy tylko, mimo wysiłku, ani z miłości, ani z nienawiści zrezygnować.

OPINIOWANIE INNYCH

*

Człowiek czarny, żółty i biały śmieje się i płacze tak samo.

*

Niektórzy brak obycia czynią stylem życia.

*

Ten mówi za wiele, kto wie za mało.

*

Reguła dotycząca wszystkich nie ma najczęściej zastosowania do nikogo.

*

Są ludzie, którzy wiedzą wszystko o wszystkim i ci są w błędzie; są i tacy, którzy wiedzą, że niewiele wiedzą... i ci są bliscy prawdy.

*

Nie ma ludzi zdolnych do wszystkiego i niezdolnych do niczego.

*

To nieprawda, że wszyscy ludzie są braćmi; prawie połowa – to przecież siostry.

*

Ludzie mają tylko różne dochody, ale jednakowe odchody.

*

Wielu chciałoby zachować twarz, ale tylko po to, aby uratować własną d...

*

Próżnię wokół siebie czują najbardziej próżniacy; pustkę w sobie – pustaki.

*

Trudno polubić tego, kto usilnie stara się o to, aby go polubić.

*

Nie ma naprawdę dorosłych; wszyscy jesteśmy niedorośli.

*

Wielu jest szczerych wobec innych tylko ze zwykłej przebiegłości.

*

Najczęściej dopiero po dłuższej z kimś znajomości przekonujemy się, że jest on nierozpoznawalny.

*

Człowiek pozbawiony wewnętrznych wątpliwości jest bez wątpliwości półgłówkiem.

*

Topi się ludzi w wodzie, g..... lub miodzie.

*

Ludzie częściej i łatwiej wiążą koniec z końcem, niż początek z końcem.

*

Ten się tylko chwali, kogo nikt chwalić nie chce.

*

Staramy się dobiec do mety przed innymi... I po co? Przecież każdy ją osiągnie.

*

Młodzi zawsze się spieszą, choć całe życie przed nimi. Starzy nie – choć życia mają niewiele.

*

Nie bój się ludzi, którzy boją się o swoją przyszłość; bój się tych, co się boją o swoją przeszłość.

*

Nie ma żadnej wątpliwości, że człowiek jest naczelnym prymatem w... zarożumiałości.

*

Człowiek posiada wiele zdolności, w tym także zdolność do zraty człowieczeństwa.

*

Gorylem człowiek się nie rodzi, ale może nim zostać.

*

Ludzie niekoniecznie bywają ludzcy.

*

Jeszcze wielu z nas cierpliwie czeka na „słuszną doktrynę” i „nowego człowieka”.

*

W każdym z nas tkwi wiele nadmiaru: pożądań i potrzeb, zazdrości, ambicji i miłości... własnej.

*

Dobrzy ludzie też potrafią być źli.

*

Narzekamy na swój słuch, wzrok, pamięć, ale nigdy na własny rozum.

*

Człowiek jest jedynym serwomechanizmem, który upraszcza rzeczy skomplikowane a komplikuje proste.

*

Człowiek rzadziej bywa zły, niż głupi.

*

Asceta – to jedyny człowiek, który bez niczyjej pomocy potrafi się wybić.

*

Niektórzy mdleją z różnych powodów... najrzadziej jednak na własny widok.

*

Jedni są tacy mali, że ledwie siebie widzą; drudzy tacy wielcy, że ledwie widzą innych.

*

Nie ten wariatem, kto traci wyobraźnię, ale ten, co traci logikę.

*

To nieważne dla innych, że jesteś: kardynałem, komunistą, murzynem, milionerem, żebrakiem, młodym lub starym wiekiem; ważne zaś, że możesz poza tym zawsze jeszcze być albo nie być człowiekiem.

*

Nie znam istoty wyżej rozwiniętej, niż człowiek, ale i nie wiem, czy istota ta nie mieści się już od dawna w nas samych.

*

Człowiek tylko rośnie szybko, ale dorasta powoli.

*

Wiek młody jest wiekiem uporu; wiek stary jest wiekiem oporu... i młodzi i starzy to tylko niewolnicy nieustępliwego dogmatyzmu.

*

Zmieniamy się bez przerwy. W spotkaniach po latach nie uczestniczy już z tobą twój stary znajomy, ale zupełnie inny już i nowy człowiek.

*

Ze wszystkich gatunków tylko człowiek nie zawsze chce być tym, czym na ogół być powinien.

*

Nie warto oceniać ludzi wedle idei, jakie wyznają, lepiej wedle tego, co te idee z nich zrobiły.

OPINIOWANIE SIEBIE

*

Ciągle wydaje mi się, że walczę z innymi, a naprawdę walczę najczęściej z sobą.

*

Czuję się na ogół tak, jak na to zasługuję.

*

Być nikim, jest mi o wiele trudniej, niż być kimś.

*

Do głupoty innych nie mogę przywyknąć. Do głupoty własnej przywykać nie muszę, bo ona mnie ani nie mierzi, ani nie boli. Jej po prostu wcale a wcale nie czuję.

*

Jeśli odczułem, że znalazłem uznanie u wszystkich, znaczy, że osiągnąłem już pełnię własnej próżności.

*

Nie liczy się to, co wiem, ale jak się z tym czuję i obnoszę.

*

To, że mówię o tym, jaki jestem, nie oznacza wcale, że jestem taki, o jakim mówię.

*

Niekiedy wydaje mi się, że coś ważę, a tak naprawdę waży we mnie tylko sama chęć ważenia.

*

Tylko to, co we mnie, jest być może moje.

*

Pod względem budowy anatomicznej i struktury genotypu należę do prymatów, ale duszą przynależę do dogmatów.

*

Nie wyrosnę z własnego DNA.

*

Skoro nigdy oglądać siebie w całości nie jestem w stanie, to skąd ta pewność we mnie, że znam siebie aż tak dobrze?

*

Jeśli nudzę się sam z sobą – to pewne, że inni będą nudzić się moją osobą.

*

Najtrudniej utemperować mi własny temperament.

*

Jestem zawsze takim, jakim jestem... czyli nie wiadomo jakim.

*

Co z tego, że w lustrze widzę, że jestem, jeśli nie wiem, jaki...

*

Nie jestem wcale lepszym, niż jestem; jestem nawet gorszym, niż mi się zdaje.

*

Czuję w sobie najmocniej tylko to, co mnie boli.

*

Liczę na to, że liczyć się we mnie może nie tylko to, co mam, ale i to, czego nie posiadam.

*

O wiarę w siebie znacznie mi łatwiej, niż o szacunek.

*

Kiedy wszyscy mnie czasem głaszczą, to pewne, że ze mną coś nie tak.

*

Wszystko we mnie kłóci się z sobą: dobro ze złem, rozum z sercem, wola z ochotą, nienawiść z miłością... mądrość z głupotą.

*

Nawet odbity w lustrze nie całkiem jestem do siebie podobny.

*

Moje „ja” tworzę w połowie własnym mózgiem i rękami, druga jego połowa tworzy się poza moimi plecami.

*

Najbardziej perfekcyjną ze wszystkich moich masek jest maska naturalności.

*

Przykrości wyrządzone innym zapominam – podobnie jak wszyscy – z dużą łatwością; pamiętam długo tylko te, które dotknęły mnie samego.

*

Mocny naprawdę jestem tylko wtedy, kiedy zdołałam przezwyciężyć własną bezsilę.

*

To, co się dzieje między mną a innymi – widzę; to, co we mnie – pozostaje niewidoczne.

*

Tylko innym nie wolno zbyt wiele chcieć, ja powinienem wszystko mieć.

*

Jestem, tu na ziemi, sam dla siebie, największą opoką; sam też jestem dla siebie i... największym zagrożeniem.

*

Nie pytaj mnie, jaki jestem, bo dowiesz się tego tylko, jakim zdaje mi się, że jestem.

PAMIĘĆ

*

Najłatwiej pamiętać to, o czym zapomnieć się nie da.

*

Zapamiętywanie jest równie ważne i potrzebne, jak i zapominanie.

*

Nie zapomina się o tym, co mamy w głowie, ale o tym, co mamy w d...

PARADOKSY

*

Paradoks matematyczny: kiedy dodajemy, zawsze mnożymy; kiedy odejmujemy – dzielimy.

*

Nie bardzo wiadomo, dlaczego skoro silniejszy lepiej połyka, to słabszy musi gorzej trawić.

*

Najczęściej pomaga się innym po to, aby sprawić przyjemność sobie.

POGLĄDY... POSTAWY

*

Co z tego, że zgadzamy się z kimś co do faktów, jeśli różnimy się co do ich oceny.

*

Wielość społecznych postaw jest do przyjęcia tylko wtedy, jeśli prowadzi do jedności poszukiwań.

*

Marzy mi się tylko taka swoboda przekonań, abym mógł bez trudu wszystkich swobodnie przekonywać.

*

To oczywiste, że nic nie jest oczywiste.

*

Zmienia się zwykle sądy, ale nie przesady.

*

Wszystko, co jest słuszne ogólnie, nie musi być słuszne w przypadkach szczególnych.

*

Co sobie wmówimy, to trwać w nas będzie.

*

Lepiej żyć według własnej – najgłupszej nawet – woli, niż wobec cudzych, najmądrzejszych racji.

*

W polityce różnorodność poglądów może służyć demokracji, ale w etyce (np. podział na moralność władców i poddanych, panów i niewolników, pasterzy i owce) – służy zawsze segregacji.

*

Nie tyle własnych sądów bać się trzeba, co własnej pewności.

*

Jak tu właściwy sąd o ludziach wyrobić, skoro to, co jednych szpeci, drugich może zdobić.

*

Najbardziej jednak zdrowo, być nieczułą na nic krową.

*

Gdy człowiek wielbi innych, zawsze może mieć rywali, gdy tylko spróbuje wielbić siebie, ma z nimi natychmiast święty spokój.

*

Człowiek nie kradłby w życiu niczego tylko wtedy, gdyby wszystko było jego własnością.

*

Skoro wydaje ci się, że wiesz już wszystko, znaczy, że nie wiesz jeszcze najważniejszego.

*

Kto prześladowa inne poglądy, znaczy że prześladowa inne osoby.

*

Łatwiej dbać o swoje przywileje i cudze obowiązki, niż o własne obowiązki i cudze przywileje.

*

Nie opłaca się dziś być osłem czy baranem. Opłaca się być za to najzwyczajszym chamem.

*

Najwięcej przesądów jest zwykle na temat poglądów.

*

Nie traćmy szacunku dla tego, co szacowne.

*

Szanujmy teraźniejszość a uszanuje nas przyszłość.

*

Gdy my się zmieniamy, zmienia się i nasze widzenie.

*

Zaakceptować to, że jest się nikim – to wspaniałe. Nie obchodzi nas wtedy ani sukces, ani porażka, ani zaszczyt, ani niełaska.

*

Aby poczuć, że jesteśmy od innych lepsi, wystarczy wmówić sobie, że ktoś inny jest od nas gorszy.

POLITYKA

Teoretycznie istnieją dwie polityki: polityka zasad i polityka interesów: w praktyce: interes łatwo staje się zasadą, zasada zaś interesem.

*

Większość zawsze pracuje dla mniejszości, ale materialne bezpieczeństwo większości leży zawsze w rękach mniejszości.

*

Państwa niezaangażowane to te, które nie zdecydowały się jeszcze, przed kim uklęknąć a komu dokopać.

*

Specjaliści przekonują nas prostaczków, jak łatwo stać się z dziada milionerem; życie zaś pokazuje, że znacznie częściej i łatwiej zostaje się jednak z milionera dziadem.

*

Kiedy polityk odpowiada na to, o co go pytamy, zapominamy najczęściej zupełnie, o co go pytamy.

*

Polityka jest najłatwiejszym i najtrudniejszym zawodem. Jej łatwiznom sprosta niemal każdy; jej trudnościom – nikt prawie.

*

Groźba utraty twarzy jest dla polityka niczym w porównaniu z groźbą utraty stołka.

*

Zwaśniona społeczność nie stanowi dla władcy większego zagrożenia.

*

W polityce najmniej uczciwych graczy, najwięcej zwyczajnych szulerów.

*

Nie ma już pośród nas Marksa, a wciąż się marksizuje, nie ma Kanta, a wciąż się kantuje.

*

Partie powoływane są do cementowania partykularnych ugrupowań i rozbijania globalnego społeczeństwa.

*

Prawica rodzi zwykle partie oporu, lewica – ruchu.

*

Źle, gdy ideologie stają się społeczną religią; źle także, gdy religie stają się społeczną ideologią.

*

Za najbardziej „rozsądną” ofertę, jaką usłyszałem od polityków, uznaję ich wezwanie: „człowieku, zamiast konsumować, zacznij inwestować”.

*

Religie i partie są zawsze śmiertelne. Rodzą się i umierają. Nieśmiertelni są tylko aktywiści i kapłani.

*

Polityk nie musi wierzyć w swoje słowa, skoro wierzy we własne interesy.

*

Wiem, że rozumem nie grzeszę, bo ciągle jeszcze wierzę, że moralność powinna być ponad polityką, zaś dobro ponad interesem.

*

Taktyki partii mogą się rozchodzić, ale strategia narodu pozostawać powinna zawsze wspólna.

*

Głos opinii publicznej: „wypuścić z sejmu nago i boso specjalistów od organizowania prawnego chaosu”.

*

Jeśli chcesz wiedzieć, czy lepsza jest prawica czy też lewica, spróbuj rozstrzygnąć, czy wolisz żyć tylko ze swoją prawą czy też lewą ręką.

*

Szanująca się kobieta ogranicza stosunki, szanujące się państwo – odwrotnie.

*

Prawica – to niekoniecznie religijny ruch: lewica – to niekoniecznie laicki duch.

*

Lepiej, gdy głupcy głosują, niż rządzą.

*

Źłe jest państwo, w którym przewaga obywateli jest zwrócona przeciw władzy.

POZNAWANIE...

*

Nie istnieje żadna znana metoda poznawania nieznanego.

*

Im lepiej człowiek poznaje ludzi, tym bardziej kocha zwierzęta i rośliny.

*

Lepiej widać, kiedy się mruży oczy, niż kiedy się je wytrzeszcza. Sęk w tym, że łatwiej je wytrzeszczać, niż mrużyć.

*

Nie wystarczy mieć oczy otwarte, aby widzieć; nie wystarczy myśleć, aby rozumieć.

*

Widzimy zwykle podobnie, tylko rozumiemy różnie.

*

Oglądanie wschodu jest zawsze warte zachodu.

*

Różnimy się nie tylko genotypem czy liniami papilarnymi, ale nawet trajektorią wytrysku moczu.

PRACA

*

Udawanie pracy jest mozolniejsze, niż ona sama.

*

Tylko ludzka praca tworzy życie; tylko ludzka wiara je osłania.

*

Ogłoszenie w prasie: „szukam takiej posady, w której nie będzie pracy”.

*

Łatwo akceptuję to, że w moim kraju do bogactwa można dojść najczęściej przez pracę, rzadziej przez podarunek a najrzadziej przez kradzież. Nie akceptuję tylko, gdy dochodzi się do niego najłatwiej przez kradzież, rzadziej przez podarunek a najrzadziej przez pracę.

PRAGNIENIE

*

Człowiek jest tam, gdzie jego pragnienia. One mają moc czynienia nas świętymi... i zbrodniarzami.

*

Przyjemność – to w gruncie rzeczy tylko zwykły zysk.

*

Nie chcieć – to mało. Umieć chcieć – to akuratnie.

*

Chciwość materialna (np. pogoń za pieniądzem) nie jest lepsza ani gorsza od chciwości duchowej (np. od pragnienia życia w niebie).

*

Tym więcej chcemy, im więcej mamy; sobie – wszystko, innym – g.... damy.

*

Odwyknąć, do czego się przywykło... Być panem własnych przyzwyczajzeń, a nie ich sługą.

PRAWDA

*

Prawdy o życiu naszych wielkich przodków mają to do siebie, że często odstają od prawdy.

*

Prawdy dzielą się na wielkie i małe. Pierwsze są do uwierzenia, drugie do konfrontacji.

*

Prawda pierwsza póty jest prawdziwa, póki nie ustąpi miejsca drugiej.

*

Prawdy nigdy nie giną, ale ciągle się zmieniają.

*

Są prawdy moje, twoje... ich. Tylko te pierwsze mi odpowiadają.

*

Nawet największe prawdy mogą okazać się jeszcze tylko fałszywymi hipotezami.

*

Tylko niepewność jest zawsze pewna.

*

Kto mówi prawdę, ten jest buntownikiem.

*

Prawdy nie mówi się szeptem.

*

Prawda nie może istnieć bez siły, bo sama przez się jest siłą.

*

Czy prawda musi być naga? Jeśli tak, to nie chcę w ogóle znać żadnych starych prawd.

*

Za mówienie kłamstw często ktoś płaci, za mówienie prawdy trzeba to robić samemu.

*

Prawdę o życiu i świecie człowiek poznałby tylko wtedy, gdyby mógł oduczyć się wszystkiego, czego go o ludziach i świecie nauczono, a spojrzeć na wszystko raz jeszcze po swojemu.

*

Łatwo wiedzieć, co jest prawdą, ale tylko wtedy, kiedy wie się już, co jest kłamstwem.

*

Prawda jest tylko zbiorem nie do końca uzgodnionych opinii.

*

Nagą prawdę najgorzej znosi naga małpa.

*

Prawdomówność jest tylko intencją, za którą nie musi stać ani żaden czyn, ani żadne zobowiązanie.

*

Rodzice zawsze wymagają od dzieci mówienia prawdy... bez wzajemności.

PRAWO

*

Nie wiadomo, co naprawdę jest gorsze: bezsilność prawa wobec przemocy, czy bezsiła wobec przemocy prawa.

*

Wszyscy mamy jednakowe prawo do nielubienia.

*

Co za ironia? Mam prawo dawać, a nie mam prawa zabierać.

*

Istotą prawa jest siła. Istotą siły – bezprawie.

*

Każdy ma prawo stawiać opór prawu, które narusza jego prawa.

*

Komu przypisać winy, że prawo karze tylko płotki, chroni zaś rekiny?

*

Prawo wymyślono tylko po to, aby używać je w miejsce siły. Dlaczego więc używa się siły w miejsce prawa?

*

Ogromnie nad tym boleję, że dla jednych prawo – to obowiązek, dla drugich zaś przywileje.

*

Gdy nie ma ustaw, nie ma i przestępstw.

*

Co nowe – zawsze poza prawem, prawdą i wiarą... aż do printing licence.

*

Mocą prawa można zmienić dużo, więcej jednak mocą rozumu .

*

Prawo naturalne było dość marne, ale obecne bywa często fatalne.

*

Prawo kończy się tam, gdzie zaczyna się przywilej.

*

Przepisy prawne obchodzą nas najczęściej wtedy, kiedy musimy je obchodzić.

*

Z duchem prawa nie żyją nawet duchy.

*

Wszyscy równi wobec prawa, ale nie prawo wobec wszystkich.

*

Przepisy prawa formułuje się tylko po to, aby człowiek mógł uczestniczyć w spełnianiu obowiązków.

*

Zgubiony przed prawem jest ten, kogo najgorszą winą, że nie ponosi winy.

PREFERENCJE

*

Wolę już tych, którzy żyją ponad swój stan materialny, od tych, którzy próbują żyć ponad stan swojego umysłu.

*

Wolę tych, którzy błędzą, od tych, którzy gmatwają.

*

Wolę człowieka w zwierzęcej skórze, niż zwierzę w ludzkiej.

PRZEBACZENIE

*

Przebaczyć komuś szczerze może tylko ten, kto wcześniej tego kogoś naprawdę zrozumiał.

*

Nie przebacza się tym, co nigdy i niczym się nie splamili.

PRZYJAZŃ

*

Przyjaciół się nie wybiera, na nich się zasługuje.

*

Kto chce utrzymać prawdziwych przyjaciół, ten nie powinien się z nimi zbyt często zadawać.

*

Przyjaciele chętniej współczują, niż pomagają.

*

Nasi przyjaciele są często tylko dlatego jeszcze nasi, że naszego myślenia nie słychać.

*

Przyjaciele, którzy nie mają wad, są nie do zniesienia.

*

Po co zmuszać przyjaciół do szczerości, czyż nie lepiej przedtem wysłuchać wrogów?

*

Bądźmy dla innych osobistymi przyjaciółmi lub osobistymi wrogami. Nie bądźmy tylko nigdy obcymi.

*

Przyjaciela lubi się za to, że jest, a nie za to, czym jest.

PRZYPADEK, LOS, KONIECZNOŚĆ

*

Czy można odpowiadać za własne czyny, jeśli się nie odpowiada za własny los?

*

Tylko przez czysty przypadek każdy przypadek uchodzi za czysty.

*

Jedni wierzą, że są w rękach losu, inni, że mają los w swoich rękach.

*

Czy czworaczki są dowodem łaski losu, czy aktem jego zemsty?

*

Nikt nie posiada takich kompetencji, aby podporządkować niezależny i obiektywny los swoim subiektywnym intencjom.

*

Chciałbym znać odpowiedź oświeconego scholarza: czy to my stwarzamy swój los, czy też on nas stwarza?

*

Czy to nie ironia losu, że uliczni żebracy mniej drżą o swój los, niż najbogatsi gwiazdorz Hollywoodu?

*

Nic nie przychodzi nikomu za darmo... chyba że nędza lub fortuna.

*

Brudną sprawę ujawnia zwykle tylko czysty przypadek.

*

Nie licz na uśmiech losu, jeśli chodzisz boso.

*

Sprawy nie układają się same. Pomagamy im my lub przypadek.

*

Nadmierna wiara w szczęście i przypadek jest tylko dowodem naszej bezsilności wobec własnego losu.

*

Kto pogodził się z własnym losem, nie może niczego więcej odeń chcieć.

*

Wobec losu każdy zerem.

*

Przychylny los – to przeznaczenie; nieprzychylny – to tylko pech.

*

W rękach losu każdy to tylko persona non grata, a wmawia mu się, że w jego – leżą losy świata.

*

Rzecz nie w tym, aby poznawać swój los, ale w tym, aby samemu go stwarzać.

*

Pechowiec nawet przy kichnięciu może się zakrztusić.

*

Konieczności życia potrafią obalić każdy dogmat.

PRZYRODA

*

Natura ma swoje własne i nieodparte przyczyny dla wszystkiego, co czyni. Człowiek może czynić bez nich.

*

Tylko kwiaty dzielą się swoim zapachem ze wszystkimi... i z dobrymi, i ze złymi; ludzie nie... mogliby się rozchorować.

*

Kwiaty się wacha, ludzi obwąchuje.

*

Kwiaty nie potrafią się wachać. My – nie mamy z tym problemu.

*

Żagiel pokonuje wiatry morskie nie siłą, ale zwykłym posłuszeństwem.

*

Nie dojrzy pszczołka wśród kwiecica pyłu, czy nie zapyli ją bączek od tyłu.

*

Wiatry mogą obracać skrzydła wiatraków, nadymać żagle... ale i suszyć łązy.

*

Nie ważna pogoda dla rogaczy.

*

Nie możemy powiększyć zasobów ziemi; zwiększamy więc jej odpady.

*

Najpiękniejsze kwiaty kielkują i więdną w ukryciu.

*

Nie jest winą kwiatów, że pachną niejednakowo.

*

Cudowne wonie wymyślamy dla własnej przyjemności i wygody... ale po co smrody?

*

Pomruki wulkanu są zapowiedzią jego wybuchu.

*

Zwierzęta pasożytują na roślinach, człowiek – na roślinach i zwierzętach... a robaki na tym wszystkim.

PRZYWARY

*

Nawet z cudzych przykrości można mieć sporo radości.

*

Ludzką jest słabością, że nikt nie chce zadowolić się częścią a tylko całością.

*

Patrzenie przez dziurkę od klucza nie męczy.

*

Można przywyknąć nawet do poważania własnej niegodziwości.

*

Na nic wiedza, gdy brak charakteru.

*

Siebie słuchać nie umiemy, innych – najczęściej nie chcemy.

PSYCHIKA

*

Nadmiar ambicji to choroba pychy i samouwielbienia, jej niedomiar to choroba lęku i niepełnej wartości.

*

Gdy umiera wola, umiera i ambicja.

*

Nie dogada się nigdy stałość ze zmiennością, podobnie jak powinność z nieodpowiedzialnością.

*

Pielęgnować w sobie tej czy innej głupoty nie warto, skoro i tak namnaża się ona chętnie w nas sama.

*

Człowiek się rozmnaża, zaś głupota w nim – namnaża.

*

Pragnienia mają tylko początek, nie mają zaś końca. Nie mogą się więc spełniać w całości.

*

Do własnych ambicji nigdy się nie dorośnie.

*

Ambicje, to coś takiego, co jedni starają się pokazać, zaś inni ukryć.

*

Wyższej inteligencji niekoniecznie towarzyszą pobudki szlachetne.

*

Zawsze mamy w sobie więcej, niż na to wyglądamy.

*

Wszyscy cierpimy z powodu tej samej wady, że posiadamy wady.

*

Nie jest inteligentnym ten, kto nie potrafi ukryć braku inteligencji.

*

Przecucie – to przedsięwzięcie przerażenia.

*

Jak czujesz, tak się czujesz.

*

Nawet strach i odwaga czasem się w nas dogada.

*

Do własnego draństwa przywyknąć najłatwiej.

*

Własnego charakteru –jak własnej skóry – zmienić się nie da.

*

Charakter partnera – to coś, co poznaje się najczęściej w ciągu dnia; zaś jego temperament – przeważnie w nocy.

*

Każdy ma ukryte właściwości, tylko ich nie widać przez skórę, mięśnie i kości.

*

Nie trzeba naukowego traktatu, aby wiedzieć, że nasz charakter zależy nawet od klimatu.

*

Ambicje są zawsze wrogiem spokoju.

RACJA, SENS

*

Jedni wyjaśniają sprawę przez jej naświetlanie, inni przez jej zaciemnianie. Racja dostateczna nie zależy przeto od ilości światła, ale od sposobu obehwładniania i ubezwasnowolnienia kontrpartnera.

*

Można mieć zupełną rację, nie mając zupełnie racji. Wystarczy uzasadnić bezzasadność.

*

Jeśli coś jest powszechne, nie oznacza, że to coś jest jednocześnie potrzebne i normalne. Powszechne jest w istocie tylko mniemanie, że jeśli coś jest powszechne, to jest potrzebne i normalne.

*

Jeśli chcesz naprawę życia swego z sensem, odkryj pierwej, co w nim jest bezsensem.

*

Uwierzmy!!! A łatwiej nam będzie wierzyć i innym, i sobie.

*

Nie masz racji mówiąc, że ktoś nie ma racji. Prawie każdy ma rację – z tym tylko, że racja jednych jest prawdziwa, innych fałszywa.

*

Prawda, że nie ma sensu żyć bez sensu, ale i bezsensem jest chcieć wcześniej śmierci, niż sprawdzenia sensu.

*

Nie wszystko co ludzkie jest wielkie, ale wszystko, co nieludzkie jest małe.

*

Coś powstałe ze wszystkiego, najczęściej nie zawiera niczego, ale coś stworzone z niczego zawierać może prawie wszystko.

*

Nie po to interpretuje się fakty, aby je wyjaśniać, ale aby dowieść swoich racji.

*

Racje wieczne przegrywają zwykle z codziennymi.

*

Bez odrobiny pojęcia, nic nie jest do przyjęcia.

RÓWNOŚĆ

*

Prawda to przykra, niestety prawdziwa, że i równość, i nierówność nie musi być sprawiedliwa.

*

Tylko bęcwał wciąż gada, że równość jest cechą stada.

*

Rodzimy się równi, ale żyjemy po to, aby temu zapobiec.

RYWALIZACJA, WALKA, WOJNA

*

Przed walką liczą się tylko racje, w czasie jej trwania – siła, po walce zaś tylko własna wola.

*

Nie to jest najważniejsze po bitwie, co zostanie między nami, ale to, co pozostaje w nas samych.

*

Wojna – to taka zabawa, w której wszyscy wolimy, aby bohaterem był ktoś inny, a nie my sami.

*

Uwaga, mocni! I tak zwyciężą was kiedyś słabi, bo was mało, słabych zaś dużo.

*

Gdzie kończy się rozmowa, tam zaczynają się strzały.

*

Niemoc zawsze trafia kiedyś w ramiona przemocy.

*

Nawet do zrobienia zamętu potrzeba talentu.

*

Prawdziwe wojny zaczynają zawsze dorośli, ale prowadzić je muszą ledwie wyrosłe dzieci.

*

Nie wiem, czy wojna jest tylko złem, a pokój tylko dobrem, skoro w czasie pokoju zginęło dotąd prawie tyle samo ludzi, co w czasie wszystkich wojen.

*

Pochwalać przemoc należy tylko wtedy, kiedy służy ona spełnianiu ludzkich obowiązków i uzyskiwaniu należnych ludziom przywilejów; potępiać zaś, kiedy prowadzi do uzależniania jednych od drugich.

*

Nieraz trzeba nie lada męki, aby znaleźć na kogoś sęki.

*

Tylko ten, kto na nic się nie zgadza i ten, kto na wszystko się zgadza, najbardziej zawadza.

*

Doświadczony opozycjonista nie unicestwia oponenta... z niego najczęściej żyje.

*

Nikłe nawet zwycięstwo nie wyrośnie z niczego, straszliwa zaś klęska może zdarzyć się ze wszystkiego.

*

Udowodnić komuś, że mamy rację – to tylko połowa satysfakcji; wykazać, że myli się on zupełnie – cała.

*

Nie rozumiem, dlaczego w świecie rodzi się mniej tych, którzy chcieliby nam w czymś pomóc, niż tych, którzy chcieliby nam – choćby tylko w czymkolwiek – przeszkodzić.

*

Gwałt w sobie jest trudniej wyciszyć, niż wywołać.

*

Każda przemoc znajduje ofiarę.

*

Z ludźmi można walczyć podstępem; nie da się tego robić w walce z postępem.

SPRAWIEDLIWOŚĆ

*

Sprawiedliwość społeczną można osiągnąć dość łatwo... wystarczy ujednoczyć ludzkie rozumy.

*

Każdemu po równo... czy to znaczy: jednych do pałaców, innych do jaskiń?

*

Najbardziej robi mi się nieswojo, kiedy pomyślę... iluż to podzieliło się nieswoim.

*

Nie można zabraniać nikomu tego, co dozwolone i pozwalać na to, co niedozwolone.

*

Skoro jedni utrzymują się tylko z wielkich kradzieży, innym wystarczyć muszą małe jałmużny.

*

Z pamiętnika policjanta: „małych łapie się szybciej, niż wielkich”.

*

Temida jest ślepa, ale nie na tyle, by nie widzieć swoich.

*

Dobrze niekoniecznie dzieje się dobrym, a źle złym.

SZCZĘŚCIE

*

Szczęście jest łaską... a od niej nie można żądać stałości. Nie da się więc być szczęśliwym bez końca.

*

I szczęście, i nieszczęście nigdy się nie zapowiadają.

*

Powtarzamy, jak papugi, że wszyscy mamy prawo do szczęścia. Wolałbym, aby miał je każdy z osobna.

*

I szczęście, gdy trwa długo, stać się może utrapieniem.

*

Być szczęśliwym?! Ależ to proste. Wystarczy tylko sobie samemu to wmówić.

*

To niesprawiedliwe, że tak wiele w życiu zależy od zwykłego szczęścia.

*

Nie to czyni nas szczęśliwymi, co między nami było i minęło, ale to, co się między nami stale zdarza i trwa.

*

Porcje szczęścia nie dla wszystkich są jednakowe.

*

Nie pyta się szczęścia o przyczynę.

*

Szczęściem dla niejednych jest unieszczęśliwianie innych.

*

Tylko słabi wierzą w szczęście; mocni w siebie.

ŚMIERĆ

*

Gdyby człowiek był pewny, że umiera tylko dlatego, aby móc żyć dalej, gatunek ludzki przestałby istnieć.

*

Życie zaczynamy zawsze z wyrokiem śmierci.

*

Ciało nasze stale umiera tylko dlatego, abyśmy mogli żyć dalej.

*

Żyjemy różnie, umieramy jednakowo.

*

Rodzimy się bez żadnej wprawy do życia, umieramy bez większego doświadczenia wobec śmierci.

*

Co z tego, że rodzimy się ludźmi, skoro nie zawsze jako ludzie umieramy.

*

Dylemat umierającego: „co będę robił, gdy mnie już nie będzie?”

*

Umrzeć po to, aby zdobyć nieśmiertelność – to za mało. Człowiek chciałby zdobyć nieśmiertelność nie umierając.

*

Czy to nie głupie, że aby zmartwychwstać, trzeba najpierw umrzeć; co do mnie – nie chcę zmartwychwstać, wolę żyć.

*

Tylko człowiek potrafi z nienawiści do życia życie ocalić; z miłości do życia – życie przerwać.

*

Boją się śmierci tylko ci, którzy nie zrozumieli jeszcze sensu życia.

*

Rzadziej umieramy z nadmiernego cierpienia, niż z samego strachu przed jego nadejściem.

*

Umierać można wiele razy; umrzeć tylko raz.

*

Rzadko umiera się od razu; znacznie częściej po trochu.

ŚWIAT... KOSMOS

*

Świat nie jest takim, jakim się go widzi, człowiek również.

*

Nic nie jest takie, jak pokazują ci oczy.

*

Świecie, chcę tylko od ciebie jednego – trwaj!

*

W naszym świecie nicość i pustka, czyli nieistnienie, jest tak samo intensywne, jak i istnienie.

*

Gwiazdy mają dla ludzi różne znaczenie, ludzie dla gwiazd – żadnego.

*

Gwiazdy są różne: niepokalane i brzemienne, pijane, upadłe... i dwuramiennie.

*

Prawie co chwila jakaś gwiazda inną zapyla.

*

Gdy gwiazda dogorywa, staje się złośliwa.

*

Cały świat – to tylko tło nas samych.

*

Nic nie może powstać z niczego (Lukrecjusz)... Z czegoż więc nicość?

*

Bez przerwy dzieje się coś w świecie i w nas samych... Tylko nie zawsze wiemy, co.

*

Rzeczywistość nie jest bardziej skomplikowana, niż nam się wydaje, tylko bardziej skomplikowana, niż można sobie wyobrazić.

*

Powstaliśmy z chaosu, żyjemy w nim, on w nas; zostawimy go po sobie.

*

Sile ciężenia da się przeciwstawić tylko siłę wzlotu.

*

Świat, jak człowiek, nie jest zakończony. Ciągłe się tworzy.

*

Świat uznaje – jak dotąd – przede wszystkim siłę. Można ją w sobie wyrobić tylko przez zdobycie przekonania, że nasze istnienie jest uzasadnione i konieczne.

*

Żyjemy w świecie obcym. I tylko z braku jego rzeczywistego rozpoznania, aby w nim nie pobrać, mamy się potrafić osobistym aktem wiary, że wiemy o nim więcej, niż nam się wydaje.

*

Być może, że rzeczywistość jest estetyczna, ale na pewno nie jest etyczna.

*

Świata nie próbuje zmieniać nawet Bóg. A niektórym z nas wydaje się to takie łatwe.

*

W naszym świecie wciąż jeszcze jednak triumfują: „WOJNA I POKÓJ” oraz „ZBRODNIA I KARA”.

*

Chcecie, to zmieniajcie sobie świat, nie próbujcie jednak zmieniać człowieka.

*

Tylko na tyle warto czynić świat lepszym, aby człowieka nie uczynić gorszym.

*

Świat jest zawsze normalny; ludzie – jedynie czasem.

*

Nowe lądy – to nie tylko ekstatyczne eksploracje, ale i... barbarzyńskie eksploatacje.

*

Odkrywać nowe, piękne lądy – satysfakcja to nie mała, lepiej wszakże odkrywać także same ciała.

*

Nie ważne czy we wszechświecie jesteśmy sami czy nie. I tak – byliśmy, jesteśmy i będziemy... albo panami, albo niewolnikami.

*

Nowe w świecie postępuje tak szybko, że boję się o to, czy długo jeszcze będę się mógł bać.

*

Najbardziej boimy się nieznanego, a więc czegoś o czym nic naprawdę nie wiemy i czego nie powinniśmy się bać wcale.

*

Piękny byłby świat, gdyby nikt nikogo nie kupował i nikt nikogo nie sprzedawał.

*

Świat potrzebuje nie tylko myśli i czynów powstałych z czystych intelektów, ale i z czystych sumień.

USTROJE... PAŃSTWO

*

Ustroje społeczne różnią się między sobą jedynie sposobem organizowania przemocy.

*

Wszystkie zorganizowane zbiorowości społeczne są konsekwencją ludzkich racji.

*

Socjalizm nie przyzwalał – przynajmniej w teorii – tylko na bycie bogatym; kapitalizm jest o wiele bardziej tolerancyjny i przyzwala – także w praktyce – nawet na bycie biednym.

*

Demokracja – to tylko najłagodniejszy sposób pogłębiania nierówności społecznych.

*

Lud nie lód, choć trzeszczy, rzadko pęka i nigdy się nie łamie.

*

Państwo opiekuńcze – to takie, w którym jedni cieszą się niezasłużonym splendorem, zaś inni niezasłużonym poniżeniem.

*

Państwo opiekuńcze tym różni się od sprawiedliwego, że w pierwszym muszą być biedni i bogaci, w drugim – wstyd być biednym i bogatym.

*

Gdzie sojusze, tam brak samodzielności.

*

Zawsze żyjemy w sferze czyichś wpływów.

*

Zbieramy się tylko wtedy i po to do kupy, aby bronić własnej d...

*

Państwo powinno być rzeczą nas wszystkich, a nie my wszyscy rzeczą państwa.

*

Nie tylko prywatne, ale i społeczne, reformy –wymagają wpierw formy.

*

Źle jest, gdy państwo sprawiedliwe chce być jednocześnie opiekuńczym, ale gorzej, gdy państwo niesprawiedliwe opiekuńczym być nie chce.

*

Prawa obywatelskie ustanawia się tylko po to, aby można było pociągnąć naród do odpowiedzialności.

*

Kto uważa, że państwo jest niepotrzebne, ma na uwadze tylko swoje „straty”, a pomija „zyski” z jego istnienia. Ten ktoś przestał już żyć życiem własnego kraju, a chce już tylko pożyć z własnego kraju.

*

Ustroje, same z siebie, nie są dobre ani złe. Dobrzy lub źli mogą być tylko ludzie, którzy tymi ustrojami manipulują.

WIARA, RELIGIA

*

W coś, co jest, wierzyć się nie musi; w coś, czego nie ma, wierzyć nie podobna.

*

Skuteczność modlitwy nie zależy od długości różańca.

*

Człowiek odpowiada tyle samo za grzech pierworodny... co i robak w rajskim jabłku

*

Wiara jest zawsze osobista; religia – to tylko grupowa identyfikacja wiary.

*

Nie ma ludzi bez grzechu; nie ma i grzechu bez ludzi.

*

Religie podzieliły świat ludzi; połączyć go może tylko wspólna wiara.

*

Wielkie religie świata są częścią tej samej prawdy.

*

W cuda można wierzyć, ale nie zawsze warto na nich polegać.

*

Nie warto bać się grzechów śmiertelnych; groźniejsze są nieśmiertelne.

*

Łatwiej ciągle żałować za grzechy, niż ich nigdy nie popełniać.

*

Skoro większość wierzy, że wiara czyni cuda, to dlaczego tak niewielu daje tym cudom wiarę?

*

Każdy jest ofiarą własnej wiary; wierzy, że jego wiara jest lepszą od wiary innych.

*

Jeśli ktoś wierzy, że jest opętany przez diabła, dlaczego ma nie wierzyć, że zostanie z tego wyplątany przez egzorcystę?

*

Wierzyć w siebie należy, ale granic tej wiary nie wolno przekraczać.

*

Klucze do raju w rękach Boga; do życia na ziemi – w twoich.

*

Nawet ateści wierzą, że w człowieku jest coś boskiego.

*

Wierzę w prawdy objawione lecz nie wierzę w wymyślone.

*

Studiowanie żywotów świętych jest zajęciem krzepiącym; przekonuje nas, że nie jesteśmy aż tacy źli, jak nam się dotąd wydawało.

*

Więcej wierzyłoby w Boga, gdyby nie jego zastępcy i pośrednicy.

*

Do nieba idą najlepsi, do piekła najgorsi. Ziemi się trzyma tylko cała nijaka reszta.

*

Nie da się prawdziwie wierzyć „za kimś”, ale tylko z samego siebie.

*

Tylko religie potrzebują liturgii, hierarchii, ornamentyki i insygni. Wierze to wszystko przeszkadza.

*

Religie są związkiem, w którym owce utrzymują pasterzy. Wiara takiego związku nie wymaga... każdy pasie się sam.

*

Istotą modlitwy nie jest natarczywe dopominanie się u Boga o łaskę, ale dziękczynienie za to, żeśmy potrafili na nią zasłużyć.

*

Jeżeli nie widać już dla nas zbawienia z nikąd, spróbujmy dobyć je jeszcze z samych siebie.

*

Wierzymy bez dowodów w to, że od małpy pochodzimy; nie chcemy zaś, mimo dowodów, uwierzyć w to, że tak wiele wspólnego z małpą naprawdę mamy.

*

Wiara istnieje tylko tam, gdzie niepewność. Gdzie istnieje pewność, nie ma podstaw do istnienia wiary.

*

Wiara nie wymaga argumentacji. Jeśli dla jej wsparcia argument znajdziemy, nie jest to już wiara, ale logika.

*

(Recenzja Starego Testamentu): I po cóż było tak ten Stary Testament dłużyć, zamiast zbyć go zdaniem: „Bóg nie ma prawa komu innemu, prócz narodowi wybranemu, służyć”.

*

Wiara jest siłą, którą ludzie czerpią ze swych własnych nadziei.

*

Nie wierzyć sobie zupełnie i nie wierzyć nikomu oprócz siebie – to jednakie szaleństwo.

*

Nie ma religii fanatycznych; fanatyczni mogą być tylko wyznawcy.

*

Nawet niewiara wymaga wiary.

*

Prawdziwa wiara – to pewność. Dowodem tej pewności jest właśnie wiara.

*

Czy wierzę w cuda? Ależ oczywiście! Przykładem – cud niezaprzeczalny... moje własne istnienie.

*

Największym nierozsądkiem jest uwierzyć we własny rozsądek.

*

Wiara może być tylko pełna lub żadna. Kto wierzy w ludzką dobroć, musi też wierzyć i w ludzkie zło; kto wierzy w ludzką miłość, musi też wierzyć i w ludzką nienawiść; kto wierzy w ludzką moc, musi też wierzyć i w ludzką bezsilność.

WŁADZA... WŁADCA

*

Chcąc doznawać większej władzy, najlepiej ją mnożyć, chcąc doznawać większej miłości, najlepiej ją dzielić. Można to wszystko zrobić odwrotnie: miłość mnożyć, ale grozi nam wtedy impotencja, władzę dzielić, ale grozi nam wtedy niekompetencja.

*

Najtrudniej panującemu panować nad sobą.

*

Władza królów pochodziła od Boga, dlatego rządili z łaski.

*

Pełnię władzy ma się nie wtedy, kiedy można ją sprawować, ale wtedy, kiedy można ją okazywać.

*

Kto włada teraźniejszością, włada i przeszłością.

*

U podstaw wszelkiej władzy leży zawsze lęk.

*

Prawdziwym władcą jest nie ten, kto panuje nad innymi, ale nad sobą.

*

Nie ten groźny, kto panuje, ale ten, co rządzi. Najgroźniejszy zaś ten, kto rządzić nie potrafi.

*

Czyja władza, tego religia. Czyja religia, tego spowiedź.

*

Czy to normalne, że rządzący zawsze mają rację, zaś rządzeni nawet cienia słuszności?

*

Nie walczy się o władzę po to, aby zapewnić przywileje komuś innemu, prócz siebie.

*

Źródłem żądzy władzy nie jest altruizm, ale egoizm.

*

Lepiej gdy głupcy głosują, niż rządzą.

*

Nie niebo podzieliło nas na władców i poddanych. Zrobiliśmy to sami.

*

Rządzeni chcąc bezpiecznie jechać dalej, wolą zawsze wymienić woźnicę; rządzący zaś – konie.

*

Władcy wiedzą, że nigdy nie będą bogami, a ich poddani, że nigdy nie będą oni ludźmi.

*

Mniej boimy się generałów przy władzy niż kaprali.

WOLNOŚĆ

*

Wolność – to nie dowolność... Prawdziwie wolnym jest ten, kto potrafi wybierać między egoizmem własnych genów a schematami narzucanymi z zewnątrz.

*

Najbezpieczniej pozostawić człowiekowi swobodę, ale bez możliwości jakiegokolwiek jej wykorzystania.

*

Co po swobodzie mówienia, kiedy nie ma się nic do powiedzenia.

*

Nie jesteśmy wolni ani od złości, ani od bezsilności.

*

Dla jednych wolność jest tylko cichym marzeniem, dla drugich nawet ono jest już tylko zgorzeniem.

*

Człowiek bezwolny nie może być wolny.

*

Gdy wydaje ci się, że jesteś wolny bez granic, zawsze zostajesz jeszcze niewolnikiem wszechrzeczy.

*

Móc oddychać, to za mało, trzeba jeszcze oddychać swobodnie.

*

Skrepowany nie czuje się swobodnie.

*

Wolność – to uznanie tylko jednego przymusu – wewnętrznego.

WOLNY WYBÓR

*

Tylko wtedy nie musielibyśmy niczego wybierać, gdyby wszystko było jednakowe.

*

Jeśli masz obowiązek, to znaczy, że straciłeś tym samym prawo wyboru.

*

I wolna wola, i wolny wybór nic nie znaczą bez podjęcia przymusu działania.

*

Mamy prawo robić pomyłki i nikt nam w tym przeszkodzić nie może. Mamy też obowiązek za nie „zapłacić” i nikt nas od tego zwolnić nie może.

*

Jeśli robimy coś dobrowolnie, znaczy to również, że samowolnie.

WSPÓŁŻYCIE MIĘDZYLUDEK

*

Inności między ludźmi jest o wiele mniej, niż się sądzi, podobieństwa więcej, niż się dopuszcza.

*

Wycofywanie się z czegokolwiek nie musi być porażką; może być nawet triumfem.

*

Jeśli lekceważę innych, jestem tylko złym człowiekiem. Jeśli lekceważę siebie, jestem nikim... A ktoś, kto jest nikim, nikogo i nigdy nie obchodzi.

*

Kiedy w życiu naprawdę kogoś potrzebujemy, nie mamy go pod ręką; kiedy go nie chcemy, znajduje się sam.

*

Do tych, których chcielibyśmy przy sobie zatrzymać, najczęściej nie umiemy się nawet zbliżyć; zaś tych, których chcielibyśmy odtrącić, zwykle nie potrafimy wypłoszyć.

*

Na innych można tylko liczyć, na sobie trzeba polegać.

*

Do skrócenia dystansu między partnerami potrzebne są chcenia obydwu stron, do wydłużenia wystarczą chcenia jednej. Skrócenia dystansu się nie wymusza, wydłużenie da się wymówić.

*

Być szczerym wobec innych jest o wiele łatwiej, niż być szczerym wobec siebie.

*

Łatwiej jątrzyć, niż łączyć.

*

Wielu z nas przebacza i zapomina... a potem zapomina, że przebacza.

*

Istnieje głęboki dysonans między zachowaniem się technicznych wytworów pracy ludzkiej a zachowaniem się człowieka. Gdy np. podchodzimy do drzwi na fotokomórkę, otwierają się one przed nami automatycznie, gdy podchodzimy do człowieka, zamyka się on przed nami automatycznie.

*

Lepiej wiemy, co od innych chcieć, niż co innym dać.

*

Ciągnie nas do siebie najczęściej wtedy, kiedy w coś wspólnie wierzymy, albo się czegoś wspólnie boimy.

*

Samotność może być i męką, i przyjemnością; męką, gdy jest się do niej zmuszanym, przyjemnością – gdy się jej pragnie.

*

Prawdziwemu zrozumieniu innych, współodczuwaniu, miłości nie przeszkadza różnica wieku, płci, koloru skóry... przeszkadza tylko różnica dochodów.

*

Przestrzeń międzyludzka jest pustką, dlatego wypełnia się ją plotką.

*

Kto ufa wszystkim, nie ufa sobie.

*

Jeśli inni interesują się nami – rośniemy; jeśli przestaną – malejemy.

*

Tylko tego da się poniżyć, kto się na to godzi.

*

Nie wszyscy mogą wszystko, ale wszystko można ze wszystkimi.

*

Dobro – mieszka w nas jedynie, ale żyć może tylko między nami.

*

Przyzwyczajenie pomniejsza nie tylko każdą miłość, ale i każde okrucieństwo.

*

Kto ucieka przed samotnością, tylko ją zwiększa. Kto się próbuje z nią oswoić, łatwo ją przepłoszy.

*

Najtrudniej jest prowadzić dialog tylko z człowiekiem krańcowo pijanym i obrzydliwie trzeźwym.

*

Czasem niektórzy woleliby, aby ci, co o nich pamiętają, chcieli o tym zapomnieć, zaś ci, którzy zapomnieli – chcieli pamiętać.

*

Człowiek w wielu z nas jeszcze się nie narodził.

*

Kto jest daleko od innych, jest także daleko od siebie.

*

Mamy smak indywidualny, chcijmy mieć także i wspólny.

*

Łatwiej ratować innych, niż siebie.

*

Ten tylko może być obywatelem świata, kto w innym widzi brata.

*

Ten należy tylko do siebie, kto nie potrafi już należeć do nikogo.

*

Kto nie rozumie innych, nie rozumie i siebie.

*

Nie znając innych boimy się, znając – lękamy.

*

Jednomyślność – to nie zawsze bezmyślność.

*

Jeśli ktoś chce wszystko załatwiać sam, zostaje w końcu sam.

*

Zawsze wiadomo, że „złe towarzystwo” jest złym, ale nigdy nie wiadomo, czy „dobre towarzystwo” jest zawsze dobrym.

*

Ludzie wzajemnie się potrzebują, tyle że każdy do czego innego.

*

Najlepiej się pamięta i najtrudniej wybacza własne poniżenie.

*

Ludzie słabo znają się między sobą... I to ich od siebie odpycha, i to ich z sobą łączy.

*

Żyjemy obok siebie i między sobą, ale często przy tym sami z sobą.

*

Wszystkiego niekiedy warto się imać, aby móc z bliźnim wytrzymać.

*

Jeśli oczekujesz od ludzi wszystkiego dobrego, zawsze cię może jeszcze spotkać przykrość.
Jeśli oczekujesz od nich wszystkiego złego, zawsze cię może spotkać jeszcze przyjemność.

*

Aby poprawić własne samopoczucie, wystarczy czasem pogorszyć samopoczucie innych... np. przez ich upokorzenie lub pokonanie.

*

Nic, co źle dobrane, nie może być dopasowane.

*

Czujemy się tylko wtedy dobrze, kiedy dobrze o sobie myślimy.

*

Największe problemy z sobą mamy tylko wtedy, gdy nikt się nami nie interesuje oraz wtedy, kiedy wszyscy się nami zajmują.

*

Ukryć się przed innymi łatwo; przed sobą – niemożliwe.

*

Przy porównywaniu podobieństw między ludźmi odrzucamy najczęściej różnice między nimi, przy porównywaniu zaś różnic – ignorujemy podobieństwa... W istocie zaś podobieństwa nie wykluczają różnic, różnice – podobieństw.

*

Tylko wtedy można naprawdę uwierzyć w poczucie własnej wyższości, gdy innych darzy się poczuciem niższości.

*

Deptać nas mogą nie tylko inni, depczemy się też sami.

ZAZDROŚĆ

*

Człowiekowi uchodzić może bezkarnie dość często, gdy robi wszystko, co chce. Inni nie wybaczą mu tylko wtedy, kiedy zacznie obrastać w siłę.

*

Nikt nikomu nie zazdrości tylko w gardle ości.

*

Zezem spoglądają na innych niekoniecznie tylko zezowaci.

ZDROWIE

*

Zdrowie wielu ludzi jest jak spódnica Szkota... przykrótkie i w kratę.

*

Nawet najlepiej zrobiona lewatywa nie poprawi wzroku, nie przywróci słuchu, nie usunie łupieżu.

*

Nie leczenie choroby czyni nas zdrowymi, ale zapobieganie jej.

*

Łatwiej przedłużyć życie ludzkie, niż życie niehumanitarne.

*

Nawet ten, kto ma dobre zdrowie, może stracić na jakiś czas dobre samopoczucie, zaś ten, kto ma dobre samopoczucie, nawet stracone już zdrowie na jakiś czas może odzyskać.

*

Moje ciało – to tylko zanurzona w teraźniejszości cała moja przeszłość.

ZŁO

*

Całe zło między ludźmi bierze się z niedoceniań innych, całe zło w ludziach bierze się z przeceniania siebie.

*

Gdyby na ziemi wszystko było w porządku, nikt nie chciałby przenosić się do nieba.

*

Świat nie jest zły. Złe jest tylko zło w świecie.

*

Nic nie jest złe z natury, ani nóż w rękach mordercy, ani cyjanek w winie, ani nawet nasiona kulczyby, z których robi się kurarę; zły jest tylko ludzki czyn, w którym to wszystko zostało przeciw komuś użyte.

*

Usprawiedliwianie zła w świecie nie jest formą wyjaśniania jego konieczności, ale cynicznym jego aprobowaniem.

*

Złego zawsze za dużo, dobrego nigdy za wiele.

*

Mniejsze zło jest mimo wszystko dobrem.

*

Po co tępić zło? Lepiej szerzyć dobro.

*

Nie da się uczynić świata lepszym przez zastąpienie w nim jednego zła drugim.

*

Zawsze nas coś zżera: jeśli nie duma, to jasna cholera.

*

Z dwojga złego wybieram najchętniej to trzecie.

*

Zło musi mieć zawsze żywiciela. Wybiera nań najczęściej człowieka.

*

Diabły na ziemi żyły zawsze w przewodzie.

*

Zła czy dobra nie czynimy z mocy powołania, ale z własnej predylekcji.

*

Kończy się we mnie dobro a zaczyna zło, gdy uwierzę, że jestem naprawdę ważny.

*

Każde zło rodzi się w konkretnym umyśle, a więc w świecie naszej psychiki... A dopiero potem wychodzi na zewnątrz – w realny świat fizyczny.

*

Zło bywa przeważnie głośne, dobro potrafi być ciche.

ZWIERZĘTA

*

Sukom szlachetnej krwi nie wypada zadawać się z kundlami.

*

Najgłośniej beczą owce w stadzie.

*

Po odejściu pasterza trzoda nie zawsze się rozbiega.

*

Zbłąkana owca, to taka, która ucieka od swojego pasterza, albo od stadnego łajna.

*

Domowej kurze nie musi odpowiadać to, że się ją lubi najbardziej na półmisku.

*

Pies szczeka tylko w imieniu własnym; człowiek mówi i w cudzym.

*

Psy nie oglądają się nigdy do tyłu: ludzie często.

*

Dużo jest wiernych psów, ale znacznie więcej niewiernych panów.

*

Skoro jest pewne, że świat zwierząt i roślin nie istnieje przez nas, to skąd pewność, że istnieje dla nas?

*

Inteligencja delfinów konkuruje z ludzką. Póki co – człowiek nadal górą; jemu tylko udało się dotąd stworzyć świat przeciwko sobie.

*

Świnia tylko ryje; świństwa robi tylko człowiek.

*

Najlepiej na świeczniku czują się małpy; przy korycie – świnie.

*

Osiół czuje się dobrze tylko z osłem, małpa z małpą, świnia ze świnia, za to wesz – ze wszystkimi.

*

Do rosołu rozbiera się nie tylko kury.

*

Zwierzęta naprawdę mówią, tylko my nie wiemy, co.

*

Żadna małpa nie podcina gałęzi, po której wchodzi inna. Każda może wspiąć się tak wysoko, jak zechce...U ludzi rzecz to nie do pomyślenia.

*

Tylko małpy mają wodzów z gołą d...

*

Błoto nie zaginie, póki żyją świnie.

*

Papugi nie kłamią, one tylko powtarzają nasze kłamstwa.

*

Śmiejemy się z głupoty osła od dawna – a on wciąż z tym samym cierpliwie zwleka. Może od nas znacznie mądrzejszy? ...Albo żal mu durnego człowieka?

ŻYCIE

*

Życie prostych ludzi jest niezwykle skomplikowane, życie tzw. elit – schematyczne i banalne.

*

Żyjemy, aby się przekonać, że w życiu wszystko co niemożliwe, jest możliwe, zaś wszystko, co niedozwolone, jest dozwolone.

*

Trudno jest żyć w świecie, w którym oszustwa traktuje się jako przejawy talentu.

*

Żyje się tylko raz, odżywa wiele razy.

*

Zmieniamy się przez całe życie, nigdy więc naprawdę nie mamy czasu być sobą.

*

W życiu chcemy grać wszystkich, rzadko siebie.

*

U progu życia uczymy się mówić; u schyłku – milczeć.

*

Życie – to trwanie wśród fikcji niesionych przez czas: od uroku dzieciństwa, przez wigor młodości, po majestat starości.

*

Nie można przeżyć ani jednego dnia na kredyt ponad to, co nam pisane, ale można stracić wiele dni z tych, które są nam dane.

*

Życie jest wypadkową wielu sił. Dlatego raz ciągnie nas w górę, raz w dół, to znowu na boki.

*

Gdy się nie wie, po co się żyje, tylko wydaje się, że się żyje.

*

Życie ludzkie można udoskonalać w nieskończoność, czyli tak naprawdę nic do końca zrobić się z nim nie da.

*

Zbyt wielu próbuje w życiu odgryźć więcej, niż może.

*

Spać spokojnie może tylko ten, kto potrafi zapomnieć o przeszłości, pogodzić się z terażniejszością i nie dbać o przyszłość.

*

Wprowadzić dzień wolny od życia.

*

Życia, podobnie jak dziewictwa, nie da się utrzymać.

*

De jure – w świecie istnieję: de facto – nie zawsze w nim jestem.

*

Życie dalekie od życia jest życiem bliskim śmierci.

*

W życiu, jak w szkole, wszyscy jesteśmy uczniami.

*

Nie żyjemy tak, jak chcemy, ale tak jak potrafimy... I nie ma w tym niczyjej zasługi. Nie ma też i winy.

*

Nie staraj się panować nad całym swoim życiem, ale nad każdą chwilą swojego życia.

*

Nie udawajmy, że udane życie nie zależy od udawania.

*

Z przegranego życia da się czasem wiele uratować, z wygranego – nic nie pozostaje do uratowania.

*

Wystarczy, że życie jest procesem biologicznym, wcale nie musi być także... logicznym.

*

Życie jest nałogiem chronionym przez naszą wolę.

*

Nie życie nam ulega, ale my życiu.

*

W każdej chwili życia nie tylko nią samą żyjemy, ale całym sobą, czyli kompletną pełnią własnego życia.

*

Mam taką nadzieję, że ciągle jeszcze istnieję... I wcale to by mi nie ulżyło, gdyby mnie tutaj nie było.

*

Nie chcę wiedzieć o tym , jak przedłużyć sobie życie, chcę tylko wiedzieć, jak przestać je sobie skracać.

*

Jeśli w życiu nie ma równości startu, nie może być i równości rezultatu.

*

Nie sztuką jest żyć z innych, ale z siebie.

*

W życiu najlepiej zajmować się życiem... i niczym więcej.

*

Nigdy nie wiesz, jak jutro będziesz żył, tak samo – co będziesz śnił.

*

Życie jest tylko możliwością, śmierć zaś obowiązkiem.

*

Kto chce w życiu grać, ma prawo liczyć nie tylko na oklaski, ale i na gwizdy.

*

Twoje życie jest podwójnie ważne: ważne w nim jest to, co jest ważne dla ciebie, ale także ważne i to, co jest w nim ważne dla innych.

*

W co – tak naprawdę – my wszyscy gramy? Czy żyjemy dla siebie , czy też dla siebie... samych?

*

Każdy ma swój początek i koniec. Nasze życie jest tylko środkiem do związania pierwszego z drugim.

*

Nie tylko to ważne w życiu, co długotrwałe i rozciągnięte w czasie, ale i to, co momentalne i krótkotrwałe.

*

Tak mało potrzeba, aby umieć dobrze żyć: wystarczy tylko chcieć dobrze widzieć i potrafić dobrze słyszeć.

*

Smak życia poznaje się wtedy, kiedy człowiek niewiele sobie z niego robi.

*

Życie dano nam i po to, abyśmy mogli co jakiś czas się z sobą zgadzać i co jakiś czas sobie zaprzeczać.

*

Nie mieć w życiu nawet pecha – to dopiero prawdziwy pech.

*

Życie traci się cały czas stopniowo a dopiero potem... nagle.

*

Często pragniemy dla siebie rzeczy rozumnych, ale znacznie częściej spełnienia kaprysów, fantazji, głupstw i szaleństw.

*

Najtrudniejsze w życiu okazują się zwykle sprawy proste.

*

Przegrywa ten, kto w życiu chce tylko wygrywać.

VARIA

*

Najbardziej użyteczne – myśleć jednakowo o tym, co dla wszystkich pożyteczne.

*

Czy to nie dziwne, że nic nie dzieje się bez przyczyny, a tak wiele bez skutku.

*

Sporo krwiodawców uratowało już życie niejednemu krwio pijcy... Ale wątpliwe, czy jakiś krwio pijca uratował kiedyś życie jakiemuś krwiodawcy.

*

Mówią nam, że ziemia należy do wszystkich... to dlaczego jej skarby – tylko do wybrańców?

*

Słuszność nie istnieje sama przez się. Trzeba ją stwarzać i uwiarygadniać.

*

Tolerancja – to tylko przyrodnia siostra obojętności.

*

To, że jesteśmy marionetkami – wiadomo. Kto pociąga nas za sznurki – nie będziemy wiedzieć nigdy.

*

Co będzie, jak wszystko umilknie?

*

Własność tylko wtedy może być nienaruszalną świętością, jeśli nie pochodzi z podłego źródła.

*

Ojcem chrzestnym naszej chytrkości jest zgoda, zaś naszego rozumu – sprzeciw.

*

Własność własności nierówna /nie o jej wielkość tu chodzi, ale o czystość źródła.

*

Człowiek jest istotą niezwykłą, potrafi ocenić nawet to, czego nie jest w stanie nawet rozumieć.